

## Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4  
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25,  
miesięcznie kop. 75.

Za odosłaniem do domu dopłaca  
się miesięcznie kop. 5.  
Na prowincji i w Cesar-  
stwie: koszta przesyłki pocztowej  
podane są w nagłówku nu-  
meru porannego.

Za granicą (z przesyłką je-  
dnorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.  
Oddzielna przedpłata na jedno  
tylko wydanie Kurjera przyjmo-  
waną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny  
kop. 5; poranny w dni powsze-  
dnie k. 3, niedziele i święta k. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincje. W niedziele i święta  
uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje Lantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-jej rano do 8-jej  
wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-jej rano do 1-jej w południe.

## Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz  
garnonowy albo jego miejsce  
pierwszy raz 25 kop., każdy na-  
stępny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz  
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za je-  
den wiersz petiowy albo jego  
miejsce pierwszy raz 10 kop., ka-  
żdy następny raz 8 kop.

Ważne ogłoszenia: za jeden w-  
iersz pierwszy raz 2 kop., każdy  
następny raz 1 1/2 kop.

Ogłoszenia do Kurjera War-  
szawskiego przyjmuje także Bturo  
ogłoszeń Rajchmana i Frenclera  
ulica Senatorska 18.

— Z dniem jutrzejszym rozpocznie się 40-godzin-  
ne nabożeństwo w kościołach:

św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-kar-  
melickim) i

św. Jacka (po-dominikańskim), a to jako kończące  
oktawę uroczystości N. Marji Panny Różańcowej.

W niedziele nabożeństwo ukończone zostanie so-  
lenną procesją i błogosławieństwem pobożnych.

## Przegląd polityczny.

Nubar basza odpowiedział na zbiorowy protest  
mocarstw przeciw zgwałceniu obowiązujących prze-  
pisów egipskiej ustawy likwidacyjnej w sposób, któ-  
ry nie może wystarczyć do odwołania skargi mo-  
carstw, wniesionej przed trybunał mieszany. Egipski  
prezes ministrów na usprawiedliwienie swojego kro-  
ku przytoczył tylko fakt, przez nikogo zresztą nie-  
zaprzeczany, że skarb krajowy potrzebuje pieniędzy,  
dużo pieniędzy...

O tem w Europie wiadomo i jeżeli pomimo tej  
świadomości oplakanego położenia finansów egip-  
skich wniesiono protest do rządu, a skargę do sądu,  
to dlatego, że ustawa likwidacyjna zabrania kedy-  
wowi i jego ministrom rozporządzać się samowolnie—  
nawet w razie istotnego przesilenia skarbu. Ustawę  
o likwidacji długu egipskiego wydał kedyw na  
wniosek komisji złożonej z przedstawicieli Anglii,  
Francji, Austrii, Włoch i Niemiec. Pierwej mocar-  
stwa te zobowiązały się deklaracją zbiorową do bez-  
względego uszanowania wszelkich przepisów pro-  
jektowanej przez siebie ustawy i do naklonienia in-  
nych państw europejskich, których przedstawiciele  
zasiadają w egipskich trybunałach mieszanych, aby  
moc obowiązująca rzeczonoj ustawy także uznały.  
Państwa zatwierdziły projekt pięciu mocarstw i o-  
becnie ustawa likwidacyjna jest układem międzynaro-  
dowym, zawartym pomiędzy kedywem z jednej  
a całą Europą z drugiej strony. Łamiąc jej przepisy,  
nawet pod grozą bezpośredniej katastrofy, należało  
zapytać mocarstw o przyzwolenie.

Artykuł 38 ustawy przepisuje wyraźnie, iż gdyby  
fundusze i dochody przeznaczone na spłatę uprzywile-  
jowanego lub zjednoczonego długu, których odbiór  
od gubernatorów prowincyj kwituje międzynarodowa  
„kasa długu egipskiego”, użytymi zostały na cel

inny, komisarze owej kasy mają prawo oskarżyć  
rząd przed trybunałem mieszanym, złożonym z kra-  
jowców i europejczyków. Mocarstwa, strzegąc po-  
wagi prawa, musiały przeto założyć protest, a strze-  
gąc powagi własnej, musiały w konsekwencji pierw-  
szego kroku zapoznać Nubara-baszę.

Akcja rozpoczęta z Londynu, celem osłonięcia za-  
grożonego na swoim stanowisku kedywa i Nubara-  
baszy, nie mogła powstrzymać mocarstw od ich akcji.  
Okólnik lorda Granville'a nie zawiera nic takiego,  
coby mocarstwom dawało jakkolwiek rękojmię, że  
prawa ich nie zostaną skrzywdzone. Lord Gran-  
ville, jako wynik misji „nadzwyczajnego komisarza  
jej król. mości”, lorda Northbrooka, przedstawia też  
same propozycje, które doznały już sromotnego rozbi-  
cia podczas konferencji londyńskiej. Dowodzi on  
konieczności zmniejszenia wydatków skarbu egip-  
skiego, zniesienia stopy podatku gruntowego i depre-  
cjacji kuponu. Gdyby te środki wydały się mocar-  
stwom trafnie dobranymi i ze słuszną międzynarodową  
zgoda, konferencja londyńska nie byłaby  
szelza na niczem a lord Northbrook nie odbyłby ro-  
mantycznego spaceru do krainy piramid i sinków.

Tak przeto położenie rzeczy nie zmieniło się ani  
na jotę wskutek odpowiedzi Nubara baszy i noty e-  
gipskiej lorda Granville'a. Mimo tego wierzą w Eu-  
ropie, że porozumienie się mocarstw nastąpi w dro-  
dze wymiany not dyplomatycznych bez uciekania  
się do *ultima ratio* nowej konferencji. Przebieg o-  
statnich konferencji w Konstantynopolu i Londynie  
rozczarował podobno mocarstwa w ich zaufaniu do  
tego sposobu wyrównywania sprzecznych interesów  
i poglądów.

Dnia 15-go b.m. kończy się termin, w którym, we-  
dle uchwały pamiętnej zapewne czytelnikom *confé-  
rence à quatre*, W. Porta powinna się była wylegi-  
tymować przed Austrią, Serbią i Bułgarią, że po-  
czyniła kroki przygotowawcze do budowy tych linii  
kolei żelaznych, które połączyć mają tureckie linie  
z austriacko-serbsko-bułgarskimi i umożliwić w  
ten sposób komunikację bezpośrednią wzdłuż pół-  
wyspu bałkańskiego pomiędzy Wiedniem a Kon-  
stantynopolem i Salonikami. Serbja ukończyła bu-  
dowę swoich kolei, Bułgarja przystąpiła do niej, W.  
Porta nie zawarła dotąd nawet kontraktów wstę-  
pnych z przedsiębiorcami budowy. Jak zapewniają  
*Daily News*, Austrija wystosowała do W. Porty notę

przynaglającą z przypomnieniem terminu 15-go paź-  
dziernika. Dotąd z Konstantynopola nie odpowie-  
dziano; w palacach W. Porty tłumaczą się tym ra-  
zem — uroczystością bajramu.

Zatarg W. Porty z fanarem greckim został w tych  
dniach pomyślnie umorzonym. Zgromadzenie kościo-  
ła greckiego przedstawiło rządowi „masbatę” w  
spornej kwestji sądowego karania duchownych, wy-  
kraczających przeciw ustawom państwa. Minister  
sprawiedliwości i wyznań nadesłał w odpowiedzi  
„teskere”, zatwierdzające ze strony W. Porty rzeco-  
ne propozycje i wzywające fanar do podjęcia wybo-  
ru nowego patriarchy. Otóż przed kilku dniami od-  
było się głosowanie w łonie powołanych do aktu wy-  
borecznego reprezentacji kościoła greckiego, a wynik  
jego był następujący: metropolita Efezu, Agathange-  
los otrzymał głosów 21, msgr. Nikodemos 12, msgr.  
Philotheos 9, były patriarcha Joachim 8, msgr. Joa-  
chim Derkon 5, msgr. Sofronjusz 4. Lista powyższa  
przedstawioną zostanie W. Porcie, celem usunięcia  
z niej osób rządowi niemiłych, poczem nastąpi gło-  
sowanie stanowe z pomiędzy trzech kandydatów,  
którzy otrzymali najwięcej głosów.

Br. Z.

## Miasta fabryczne.\*)

### Zgierz.

O początku i założeniu Zgierza nie ma pewnych  
wiadomości, z danych jednak historycznych wnosić  
można, iż już w wieku XIII-ym miasto to istniało.

Była to prawdopodobnie nędzna osada, przetrzęta  
kilkoma ulicami, na których gdzieniedzie pię-  
trzyły się małe drewniane domki. Dzieje też po-  
czątkowe Zgierza pod względem ekonomicznym nie  
przedstawiają dla nas żadnego interesu. Budzi się on  
dopiero od chwili, gdy w r. 1820-ym Zgierz został  
zaliczony do rzędu miast fabrycznych.

Na zasadzie postanowienia ks. namiestnika z dnia  
18-go września r. 1821-go godności „miast fabrycz-  
nych” dostąpiły, oprócz Zgierza, jeszcze: Przedecz,  
Gostynin, Brdów, Dębie, Gębin, Rawa, Tomaszów,  
Skierniewice, Łęczyca, Kalisz, Turek, Uniejów, Sie-  
radz, Pabjanice, Częstochowa, Koło i Łódź. Nie

\*) Patrz opis Dąbrowy Górniczej (w nrze 196b), Tomaszowa  
rawskiego (w nrze 208b) i Łodzi (w nrze 231b i 232b).

## „Henny soit qui mal y pense”.

### Głos w sporze Stenia z Poczwarką.

Niech sobie Schopenhauer zgryźliwy nazywa ko-  
bietę istotą, którą Stwórca obdarzył świat w przy-  
stępie poobiedniego dobrego humoru, niech kruszy  
kopie z antagonistą swoim Micheletem o prawa i za-  
lety poci pięknej, a p. Emeryk du Mont w swoim  
studjum porównawczem \*) usiłuje wyśrodkować  
z tych dwójga ostateczności zasadnicze prawidła „hi-  
storji naturalnej kobiety...” ja nie pójdę za żadnym  
z nich, ani nawet za p. Stenio, który nadaremnie  
walczy z uroczą Poczwarką.

Mysli swoje wypowiem prostym językiem nie-  
uprzedzonego spostrzegacza.

A zatem raz jeszcze „henny soit qui mal y pense...”  
Pod ta dewizą znajda mnie piękne czytelniczki, go-  
towego zawsze stanąć po stronie słuszości i prawdy,  
zwłaszcza gdy ta strona jest słabsza. Słyszę już  
jak p. Stenio woła na mnie: „do rzeczy, mój pani!”  
już, już idę kedy mnie wzywa. Pallas Ateńska, ty  
kieruj moimi krokami!

Według mego zdania, definicja upodobań kobiety  
apodyktycznie głoszoną być nie może, a to z tej przy-  
czyny, że zacierałibymy tem samem indywidual-  
ność człowieka, na mocy której każdy osobnik płci  
obojęj przynosi z sobą na świat pewne rysy chara-  
kteryściane, zarodki pewnych inklinacyj, rozwija-  
jące się w miarę oddziaływania tych lub owych o-

liczności, w takim lub owakim kierunku. Że gust  
kobiet skłania się u narodów, które zachodnią galan-  
terję do postulatów dobrego tonu czyli t. zw. *savoir-  
vivre* zaliczają, ku tym rozlicznym drobiazgom i fra-  
szkom, o których wspomina p. Stenio, to wina owej  
polowy rodu ludzkiego, co nawarzywszy sobie przed  
wieki piwa, dziś ochłonięła nieco z gorączki bałwo-  
chwalczego kultu niewiasty i w żaden sposób wypię  
go nie chce. Wszakże to my wynieśliśmy kobietę  
w epoce błędnego rycerstwa z niewolniczego odoso-  
bnienia odrazu, bez przygotowań żadnych na ołta-  
rze bóstwa! My to klekaliśmy w pokorze przed tą,  
króla chwilą wstecz, prawie lub zupełnie niewolnicą  
była i z czciami panem swoim nas zwala, która tak  
samo przedtem nie pojmowała dlaczego jest służką,  
jak potem nie umiała sobie zdać sprawy, dlaczego  
kopciuszek nagle został monarchią.

Słowo „kopciuszek” nie jest tutaj bynajmniej per-  
sonifikacją mydło- i wodowstrętu.

Sięgnąwszy pamięcią w odleglejsze jeszcze czasy,  
widzimy prawie bez wyjątku kobietę, traktowaną  
jako zabawkę, nie mówiąc o zakresie czynności, jaki  
jej przypadł w udziale prawem mocniejszego. Za-  
bawka ta miała być zawsze nowa, świeża i powabna,  
bo ją inaczej odrzucono z niechęcią, kupując inną, a  
talizmann wiecznej młodości i krasy, prócz mitologi-  
cznej Hebe, żadna z niewiast nie otrzymała w poda-  
runku. Cóż dziwnego, że szukając sposobu, aby od-  
powiedzieć surowym wymaganiom bez prawa odwo-  
łania się do wyższej instancji, chwyciła się kobieta  
sztuki i wszystkiego co za tem idzie, pragnąc przyjść  
w pomoc a właściwie oprzeć się naturze, której praw  
żadne wysiłki nie są w stanie naruszyć!

Przypomnijmy sobie owe „cours d'amour” śre-  
dniowieczne, owe nieprzeliczone hufce Don Kiszotów

wszelkich stanów i plemion, którzy przebiegali dale-  
kie kraje i nieznanne okolice, szukając urojonych stra-  
szydeł i potworów, chełwi awanturnych imprez  
z fantomami swej wykolejonej „jaźni”, wszystkich  
owych rycerzy smutnej postaci ślubujących głód, tru-  
dy, niewygody i umartwienia wszelkiego rodzaju, a  
wszystko, iżby rzekomo zasłużyć sobie na łaskawy  
uśmiech i dank „pani tajemnej myśli!”

„Pani tajemnej myśli!”

Niedawno z rękoma kornie na piersiach złożonemi,  
z pochylonem czołem słuchająca rozkazów władcy i  
absolutnego zwierzchnika... dziś bez żadnej wide-  
cznej przyczyny, bez logicznego powodu, bez naj-  
mniejszej konsekwencji czczona jak świętość, uwiel-  
biana, opiewana, odorzana holdami upadającami  
nawet, dymem panegiryków i ód pochwalnych! Pa-  
nowiel! uderzmy się w piersi! Jeżeli na mocy skon-  
statowanej już przez fizjo- i psychologów dziedzi-  
czności pewnych instynktów, pewnych „rasowych”  
że tak powiem właściwości, dziś jest w kobiecie od-  
dzwięk jakiś, jakaś grawitacja ku drobiazgom onym,  
ku zachwytom, poezji, frazskom, jeżeli sąd jej i po-  
gląd na rzeczy inny, niż nasz, męski, to objawy te  
ryczałem wyłącznie sobie a raczej antecedentem na-  
szym przypisać możemy. Nikomu... ani wyższej cie-  
płocie krwi u kobiety, ani kaprysowi natury, ani róż-  
nicy płci, strojów, nikomu jednym słowem i nicie-  
mu, tylko sobie samym!

Szlachetnych przymiotów nikt nie jest w stanie  
kobiecie zaprzeczyć! Abstrahując już nawet od uczu-  
cia matki, które samo w sobie jest szczytem bezinte-  
resownej ofiary. Lecz nawet w każdym innym wy-  
padku, gdzie sfera uczuć wchodzi w grę, tylko praw-  
dziwe zalety przywiążą ją, pociągną i uniosą. Za-  
 przykład tego twierdzenia służyć mogą wielcy me-

\*) Emeryk du Mont: *Problem einer Naturgeschichte des Weibes.*



wszystkie przeciw z tych miast miast nowych doszły do pewnego znaczenia handlowego. Złe warunki miejscowe lub apatia mieszkańców paraliżowały najsmielsze zamiary. Rzecz dziwna i uwagi godna, iż właśnie Łódź, najmniejsza i najuboższa z osad wymienionych, zajmuje dziś miejsce produkcyjne.

Tuż obok leżący Zgierz w pierwszej ćwierci bieżącego stulecia był już miasteczkiem posiadającym pewne znaczenie. Wkrótce zaś władze krajowe zwróciły nań uwagę, jako na punkt, sprzyjający kolonizacji przemysłowców niemieckich. W roku bowiem 1821-ym dnia 30-go czerwca sporządzony został akt między rządem a fabrykantami, do kraju przybywającymi, nadający im bezpłatnie place i drzewo na pobudowanie domów.

Przywilej ten nie pozostał bez skutku...

Zaraz po r. 1821-ym poczęli napływać do Polski rękodzielnicy niemieccy, po większej części tkacze wyrobów sukiennych. Pochodziło to ztąd, iż w pierwszych początkach przemysłu krajowego wszelkie starania i wysiłki skierowane były właśnie ku rozwinięciu sukiennictwa. Sądono, iż ten rodzaj najłatwiej na naszym gruncie przyjąć się winien, gdyż materiału surowego, tj. wełny, w dostatecznej ilości mogły dostarczyć owczarnie krajowe. Rozwój zaś przemysłu miał znowu wpłynąć na stan hodowli owiec, a tem samem i na podniesienie rolnictwa.

Prawa jednak zbytu i handlu inaczej sprawiły! Dziś wełnę polską, jako cienką, przerabiają za granicą, a przemysł krajowy zajmuje się przeróbką wełny australijskiej lub rosyjskiej (mojki) grubej i tańszej... W Królestwie niektóre tylko fabryki—w tej liczbie kilka w Zgierzu, np. fabryka Meyerhoffa—przerabiają wełnę krajową.

Badźco bądź usiłowania rządu skutek swój odniosły: w Łodzi rozwinął się przemysł bawełniany, w sąsiednim Zgierzu rozsiadł się przemysł wyrobów wełnianych; to też kreśląc te notatki o Zgierzu, właściwie, choć pobieżnie, podajemy historję rozwoju w Polsce przemysłu wełnianego.

Na rozwój przemysłu w Zgierzu wpłynęło mnóstwo przyczyn, z których główniejsze tylko wyliczymy.

W pierwszym rzędzie stoją bezwarunkowo wysokie cła ochronne, dzięki którym nowo stworzona gałąź produkcji nie została zabita w samym zarodku. Zasada nowszych ekonomistów *laissez faire, laissez passer* może być słuszną na zachodzie, gdzie przemysł już dawno wyszedł z powijaków. To co może być zdrowem dla człowieka w pełnym rozwoju sił, jest w stanie zabić niemowlę. Nie mówiąc już o pierwszych krokach krajowego przemysłu, czyż i dziś jeszcze zniesienie cła ochronnych nie powaliłoby o ziemię wielu jego gałęzi? Porównanie wyrobów zagranicznych z wyrobami naszymi, z nader małym wyjątkiem, wypada na niekorzyść ostatnich. Wolna konkurencja zadałaby cios śmiertelny polskiej fabrykacji.

Wysokie więc cła ochronne, zabezpieczając sukiennictwo krajowe od współzawodnictwa z zagranicą, ocaliły je od niechybnej śmierci i dozwoliły osiągnąć pewnego stopnia pomyślności.

żowie ducha czy oręża, którzy wywoływali w tych sereach rozkoszne drżenie, a każdy czyn zacny, każde bohaterstwo prawdziwe, z pewnością było i będzie u nich najlepszą rekomendacją. Iż istoty, wytworzone społeczną dezorganizacją, za złotem i strojami gonią, kogóż zadziwić może? Wszak to rozpaczliwa kompensata za prawa społeczne i towarzyskie, za żywot bez promyka szczęścia, za niewolę upodlenia, za niemożność pozwolenia odezwać się sercu, duszy przemówić, ustom zawołać: dajcie mi choć dzień, choć godzinę rodzinnych zaznać słodyczy, nosić z dumą dostojęństwo matki, uścisnąć dłoń przyjazną, której ciepło splywa od serca...

Ze z innej strony zwyczaj i tradycje plemienne wprowadziły w organizm narodu poetyczny pierwiastek, czyż za to winić kobiety? A my pozytywiści i logicy z nazwy, a poeci z czynów, czyż nie stwierdzamy ustawicznie, iż więcej u nas nieba błękitów, uniesień i zachwyty, niż prawdy chłodnego rozsądku i rzetelności. Bądźmyż sprawiedliwi! Ideały gonimy ciągle i abstrakcje i skwaszeni ziewamy, przekonawszy się, żeśmy znaleźli człowieka tak samo jak my z krwi i kości, myśląc, żeśmy za skrzydła pochwytili anioła i nie wiem na jakiej zasadzie skaptowali mieszkańca wyższych regionów dla dogonnego towarzyszenia najwykleszemu śmiertelnikowi. Czyż owo kogoście, indycy i pawie zarazem mizdrzenie i buńczuczanie się przeważnej liczby epuzerów, może mężczyźnie dawać jakiegokolwiek prawo wymagania od kobiet, aby się podnosiły myślą, widząc, że żądamy od nich małej i ładnie utoczonej nóżki, zgrabnej kibici, atlasowych rączek, doskonałości kształtów cielesnych i że te wszystkie zewnętrzne warunki są motorami naszych skłonności, nibyto serdecznych, dyrektywą naszego wobec nich znalezienia się!...

Jak dalece wpływ cła oddziaływał na rozwój sukiennictwa, dość powiedzieć, iż lata największej jego świetności odpowiadają chwilom, w których—skutkiem różnych okoliczności—wzmocniony kordon graniczny tamował liczne defraudacje.

W celu zachęcenia nowo przybywających fabrykantów rząd z czasów namiestnictwa ks. Zajęzka utworzył fundusz żelazny dla pragnących budować się fabrykantów. Postanowienie to przyczyniło się do wzrostu Zgierza, jak i innych miast fabrycznych. Z jednej więc strony trudność o nabywców gruntu, z drugiej zaś cła ochronne, a ztąd brak konkurencji, wreszcie przy stan interesów fabrycznych w Niemczech przyciągnęły w latach 1821—1825 kapitał i siły fachowe z zagranicy.

Widoczny upadek pokupu sukna w Niemczech w r. 1825-ym, niekorzystny stan obrotów handlowych z Ameryką, ztąd olbrzymia niżka cen wełny a drogosc sukien zapasowych wszystko to stało się silnym bodźcem do obudzenia za granicą ruchu emigracji, która, widząc w nowo powstającym u nas przemysle warunki powodzenia, tłumnie na ziemi polskiej osiadać się poczęła. W miarę upadku sukienic zagranicznych wznosiły się krajowe, dźwigane kapitałami wychodźców niemieckich. Ożywione zaś stosunki handlowe z Chinami znakomicie ułatwiły odbyt, przyczyniając się do wzrostu i rozwoju produkcji. Ogromne dostawy do Chin sukna t. zw. mostowego, poprzednio z Prus dowożonego, osmieliły kapitał do przedsięwzięcia tkackich, a tem samem do tworzenia nowych zakładów.

Słowem wszystko zdawało się wróżyć świetny postęp na tej drodze, gdy wypadki z lat 1830—1831-go sprowadziły gwałtowną stagnację, a liczne bankructwa omal że nie zadały śmiertelnego ciosu wątłej jeszcze gałęzi przemysłu...

Po tych latach niepowodzenia nastąpiły nowe przyczyny bardziej groźnej natury, pod naciskiem których sukienictwo zgierskie nie stanęło na tym stopniu rozwoju, jaki mu wróżyły świetne jego początki.

Podwyższenie cła wywozowego do Rosji, ztąd trudniejsze warunki konkurencji z Cesarstwem, wreszcie zmniejszenie się, wskutek gwałtownych wstrząśnień politycznych, konsumcji krajowej sukna—oto główne przyczyny zatamowania rozwoju sukienictwa.

Lata 1834—1852-go w niezem smutnego losu nie poprawiły! Dwadzieścia blisko lat nowoobudzona przemysłowość kraju pozostawała w odretwieniu.

Nadszedł r. 1853-ci, stanowiący niewątpliwie epokę w historii przemysłu polskiego. Karol Scheibler, znany już naówczas technik, w roku tym zakłada w Łodzi przedziałnię bawełny...

Powstanie olbrzyma w sąsiedztwie Zgierza oddziało z gubnie na jego rozwój. Przeniesienie bowiem osi całego handlu do Łodzi pozostawiło Zgierz na uboczu, wskutek czego miasto to coraz wyraźniej stawało się tylko filją potężnego sąsiada. Zresztą Zgierz, jako siedlisko wyrobów wełnianych, nie mógł dojść, z natury rzeczy, do stopnia wielkości i rozwoju, na jakim Łódź się znajduje, gdyż sukienictwo,

pomimo oludnych pozorów, nigdy nie miało imieć nie mogło tych warunków powodzenia, jakie wyrobom bawełnianym przypadły w udziale.

Zważywszy, iż głównem polem zbytu wszelkich produktów fabrykacji naszej są rynki Cesarstwa, gdzie zapotrzebowanie prawie wyłącznie skierowane jest tylko na wyroby grube, sukienictwo polskie, dowożąc materiał surowy bądź z Australji, bądź z Cesarstwa, znajdowało i znajduje się w daleko gorszych warunkach transportu, niż fabryki Cesarstwa. Utrudniona konkurencja z powodu zwiększonych kosztów przewozu nie pozostała bez wpływu i względnie niski stan polskiego sukienictwa przedewszystkiem działaniu tych przyczyn przypisać należy. Inne jeszcze czynniki, natury czysto technicznej, wpłynęły ujemnie na doskonałość wyrobów naszych i wstrzymały rozwój Zgierza.

Wszelkie wyroby wełniane winny być farbowane farbami trwałymi, zdolnymi oprzeć się działaniu słońca, powietrza i mydła. Ciecąc zadosyćczynić tym trzem warunkom, kolory muszą być nadane wełnie za pomocą indyga, koszenili, drzew farbiarskich lub wyciągów z nich. Pomijając indygo i koszenilę, jako barwniki, mające mniej obszerne zastosowanie, zwrócimy uwagę czytelników, iż farbiernie Zgierza i okolice pozostają w gorszych warunkach transportu aniżeli Ryga, gdzie drzewa farbiarskie wprost na okrętach przychodzą. Oprócz więc różnicy w cenie, jaka na korzyść farbierni Rygi wypada, doliczyć należy jeszcze i tę niedogodność, iż kolory otrzymane za pomocą drzew farbiarskich są daleko świeższe i żywsze, niż kolory otrzymane za pomocą wyciągów. Trudność dowozu drzew farbiarskich wpłynęła ujemnie na wyroby zgierskie, stawiając je w utrudnionych warunkach konkurencji.

Nie przesądając ważności przyczyn o jakich była mowa, notujemy tylko fakt, iż sukienictwo nie stanęło na tym stopniu rozwoju, na jakim znajdują się przetwory bawełny.

Zgierz, siedlisko wyrobów wełnianych, nie zdobył należnego mu znaczenia z dwóch powodów następujących. Najpierw, od r. 1831—1852-go podwyższone cła wywozowe do Rosji ograniczyły wyrób fabryk Zgierza li tylko do zaspokojenia potrzeb Królestwa, zamykając prawie zupełnie rynki Cesarstwa. Powtóre, w r. 1853-im powstanie zakładów szeiblerowskich w Łodzi i szybki rozwój tego miasta, przeniesienie całego handlu do Łodzi, zdegradowały Zgierz na stanowisko drugorzędne.

Oto wpływy, wskutek których Zgierz pozostał na uboczu i nie zajął miejsca produkcyjnego.

Streściwszy to, co nam się koniecznym w celu wykazania przyczyn ujemnie działających na rozwój Zgierza wydawało, przejdziemy do opisu miasta i fabryk, które bądź przez swoją wielkość, bądź przez dawność istnienia na szczególną zasługują uwagę.

(dok. nast.)

Jan Śniechowski.

Niepodobieństwem jest, bez narażenia się na zarzut krótkowidzkiej stronniczości, przypisywać kobietom pewne ujemne lub przynajmniej mniej doskonałe lub pospolitsze cechy ogólnego charakteru. My to od najdawniejszych czasów stanowiliśmy prawa, dyktowali warunki, tworzyli programy, myśmy organizowali społeczeństwa, narzucając reszcie poprostu obowiązki, takie a takie objawialiśmy upodobania, jednym słowem myśmy wychowywali i kształcili ludzkość od początków jej istnienia. Kobiety nie miały głosu w radzie narodów. Jakie szkoły takie i społeczeństwo, panowie!

Zupełnie pojmuję oburzenie pięknej Poczwardki, a chociaż animusz, z jakim natarła na aproszę p. Stenio, uniósł ją po za terytorjum chłodnej analizy, na którym byłaby po kilku paradach rozbroiła przeciwnika, zawsze przynosi to zaszczyt jej cywilnej odwadze, że w imieniu płci swojej (może pani, piękna Poczwardko, bez skrupułu powiedzieć „rozkapryszonej trochę” z winy jedynie panów stworzenia) stanęła na wyzwanie. Niechaj pani jednak raczy być spokojną o los bronionej sprawy! Zakończenie kontr-repliki adwersarza, proszę się tylko uważnie przypatrzeć, równa się rejteradzie na całej linii i już widzę śliczny maleńki pantofelek, jak odziewając drobniutką nóżkę, zabiera się do wykonania tego słynnego „coup d'état”, które, niestety, często jest nieodzownem. Co do mnie wolalby wprawdzie, aby na mnie, jeżeli już tak w górze zapisano, spoczęła nóżka wolna zupełnie od wszelkich więzów lub conajwięcej znaknięta w śnieżnej pończosze...

P. Stenio nie miał bez kwestji zamiaru uchybiać płci pięknej, gdyż popełniłby grzech niesprawiedliwości, podnosząc skutki bez uwzględnienia powodów. Pięknej Poczwardce zaś oświadczamy, w imieniu wszystkich tych, których nie nnosi skrajny fanatyzm

przekonań, że głęboko cenimy w kobiecie wszystko to, co w niej natura złożyła szczytnego, co w niej istnieje zawsze, aczkolwiek pełny rozkwit swój osiąga wskutek pomyślnych niezwykle warunków. I pod tym paryskim gorsekiem bije szlachetne serce, kwitną porowym godne piersi, która okrywał pancerz rycerza bez trwogi i zwały. I tam częstokroć większe jeszcze (z pewnością! *przyp. red.*) niż u męskiego rodu, znaleźć można skarby uczucia i najzaciejszych popędów.

Nie wstydzicie się panie zachwyty i uniesień, bo to wspólne dobro — wspólna własność człowieczeństwa, bez względu na uzurpację brzydkiej jego polowy. I owszem one wam zaszczyt przynoszą. Jeżeli tylko piękno was zachwyci, a wartość prawdziwa uniesie zdola, nie przestaniecie królować niepodzielnie. Niechaj tylko berło waszego panowania owija, miasto lauru sławy, podbojów bezdusznym, wstęga serdecznej prostoty, przetkana złotolita nitką ofiarności i poświęcenia. Zamiast djademem ze złota i klejnotów, niech pogodnie wasze czoło zdobi zawsze czarowny rumieniec dziewiczego wstydu, przed którym, wiercie mi panie, tylko skrzywiony charakter nie uchyli głowy. W dziejach ojczyźstych macie przekazaną wam najdroższą spuściznę!... to spuścizna jagiellowej Jadwigi!

Wówczas malkontentów i rokoszan nie znajdziecie w waszem otoczeniu, a nieliczne wyjątki i zboczenia nie będą wehodziły w rachubę. Nie ma reguły bez wyjątku. Zresztą w każdym prawno-społecznym ustroju istnieje opozycja „*quand même*”; na to już nie ma lekarstwa.

Ale i ona tylko parlamentaryzmowi gwoli istniejąc, w zaciżu departamentów spraw wewnętrznych zmieni się, ręczę za to, w najlojalniejszy pod słońcem rojalizm...  
Stani.... K.



## WYRAJ JESIENNY. (Naśladowanie z niemieckiego.)

Pocpały z drzew barwne szaty,  
A słońce mgliste i blade  
Kryją co chwila chmur szarych szmaty...  
Ptaszęta, rade nierade,  
Opuszczają muszki gniazda rodzinne  
I lecieć—tam—na południe,  
Gdzie niebo inne i drzewa inne,  
Gdzie słońce świeci tak cudnie...  
Lasom tym zima upłynie we śnie,  
Ptaszki zaś tęsknić będą boleśnie.

Wszędy się rozległ szczebiot żalony...  
Choć tam—w cieplejszej krainie—  
Witać w nich będą zwiastunów wiosny,  
Lecz ta im droga jedynie,  
Która miodziutki lot ich pamięta,  
Gdzie pierwszy dzionek ujrzały  
Ich świągotliwe, drobne pisklety—  
Tu żyć i umrzećby chętnie.  
Więc żal biedactwu żegnać te gaje,  
Niwę te śliczne i te ruczaje.

Posmutniał laszek osierocony  
Po dziatwy swojej odlocie;  
Tęskno spogląda na wszystkie strony  
I marzy o jej powrocie.  
Czekaj... doczekasz... wrócić do ciebie!...  
Gdy słońce jaśnieje zaświeci  
Na lazurów wiosennym niebie,  
Zastęp skrzydlaty znów zleci;  
Fruwać ci będzie nad każdym drzewem  
I szmery twoje ożywi śpiewem.

Smutniejsza stokroć dola człowieka  
W jesiennej lat jego dobie,  
Gdy uśmiech szczęścia z duszy ucieka  
I serce wędnie w żalobie...  
Cudne rojenia, zapał i wiara;  
Wszystko powoli on traci,—  
Zostają tylko wspomnienia stare  
Wśród mogił ojców i braci...  
Nigdy już nieba jego jesieni  
Słońce nadziei nie rozpromieni.

Próżno on wdycha do młodych wrażeń,  
Do pieśni, co niegdyś brzmiała  
W duszy owianej uludą marzeń...  
Niestety! pieśń uleciała.  
A kiedy w łonie troska zagości  
I myśl o jutrze zasnuci,  
Wtenczas mu szepece widmo starości:  
Nie wróci szczęście, nie wróci!  
Zwiane zawodów i klęsk zawieją,  
Powiedle liście nie zieleńią.

L. Sowiński.

## WIADOMOŚCI LIEŻĄCE

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż projekt Jednodniowego spisu ludności w całym państwie, wygotowany przez ministerjum spraw wewnętrznych, zatwierdzony zostanie w czasie bieżącej sesji jesienniej rady państwa.

— Dochody celne dały w czasie od dnia 13-go stycznia do dnia 13-go sierpnia r. b. 52,067,856 rs. tj. mniej o rs. 492,660 aniżeli w tym samym czasie, w r. z.; wywóz towarów i szlachetnych metali w ciągu siedmiu miesięcy r. b. wyniósł 303,947,000 rs., import natomiast rs. 298,816,000.

— Według *Pet. wiad.*, ministerjum komunikacji składać się ma obecnie z 8-iu osób, na których utrzymanie w r. b. skarb państwa przeznacza sumę rs. 49,066.

— Główny zarząd poczt i telegrafów zawiadamia, iż stacje telegraficzne w Nowo-Aleksandrowsku, w gubernji kowieńskiej, i Husiatyn, w gubernji podolskiej, przyłączono do miejscowych zarządów pocztowych i że będą one przyjmowały telegramy tylko w oznaczonych godzinach.

— Ministerjum finansów zatwierdziło otwarcie filji banku państwa w Grodnie.

— Ministerjum spraw wewnętrznych w d. 17-ym września r. b. zatwierdziło ustawę Towarzystwa społecznego w Rudzie Guzowskiej pod firmą „Oszczędność”.

— Dzisiejszy rozkaz policyjny zawiera przepisy dotyczące kursowania wozów z ciężarami. Polecono między innymi wszystkie wozy od cegły wymywać wodą, furgony od mięsa szczelnie przykrywać, wozy z żelazem wycierać słomą dla zmniejszenia hałasu. Rozkazano nadto służbie policyjnej dopilnować, iżby wszystkie w ogóle wozy posiadały numera policyjne.

— W dniu 28-ym b. m. odbędzie się w ratuszu licytacja rozmaitych przedmiotów, znalezionych lub odebranych od podejrzanych osób.

— Budowa gmachu muzeum przemysłu i rolnictwa dosyć szybko postępuje i doprowadzona została obecnie do wysokości frontowej budowli, dawniejszego pomieszczenia wystawy Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

— Ostatnie dni świąteczne u izraelitów t. zw. kuczki obchodzone będą od jutrzejszego wieczoru przez sobotę i niedzielę, t. j. dni 11-ty i 12-ty b. m.

### — Z literatury.

\* We Lwowie przygotowuje się zbiorowe wydanie powieści i powiastek znakomitego humorysty Jana Lama.

Wydanie przedsięwzięte własnym nakładem autora obejmie 6 tomów, zawierających: „Pannę Emilję”, „Koroniarza w Galicji”, „Głowy do pozłoty”, „Idealistów”, „Dziwne kariery” i spory tom cennych prac drobniejszych.

\* W zeszycie wrześniowym czasopisma *Zeitschrift für Allgemeine Geschichte, Kultur, Literatur und Kunstgeschichte*, wychodzącym w Sztutgardzie, pomieszczono obszernie sprawozdanie z dzieła Aleksandra Kraushara „Olbracht Łaski, wojewoda sieradzki”.

Sprawozdawca podnosi z uznaniem wysoką wartość historyczną i literacką pracy p. Kraushara uważając ją za ważny przyczynek do wyświetlenia stosunków dyplomatycznych między Austrią i Polską w XVI-ym wieku.

\* „Meier Ezołowicz”, cenna powieść Orzeszkowej, wyjdzie niebawem w Dreźnie w przekładzie niemieckim.

Książkę, wydaną nakładem firmy H. Mieden, zdobić będą znane ilustracje Andriollego.

Przekładu z upoważnieniem autorki dokonał Leonard Brixen.

Wiadomość powyższą opatruje *Berl. Börs. Cour.* pochlebnią wzmianką dla powieściopiskarskiej działalności naszej autorki, jak niemniej gorące oddaje pochwały zapowiedzianemu utworowi.

\* „Wybór poezji Asnyka” w przekładzie czeskim wyjść ma niebawem z druku w Pradze.

Przekładu dokonał znakomity tłumacz celniejszych poetów naszych F. Kvapil.

### — Ze sztuki.

\* Do salonu sztuk pięknych Aleksandra Krywulca przybyły następujące obrazy:

Tadeusza Ajdukiewicza: „Targ w Kairze”, portret p. Józefiny Reszkówny i „Scena z polowania”; Zygmunta Ajdukiewicza: „Urejenta”; Witolda Pruszkowskiego: „Spadająca gwiazda”; Antoniego Piotrowskiego: „Na stanowisku”; Marcelego Gujskiego: portrety hr. Zamoyskiej i Asnyka; Władysława Maleckiego: „W lesie”; Józefa Wodzińskiego: „Na łące”; Adama Badowskiego: „Ucieczka do Egiptu”; Stanisława Rejchana: „Typ francuzki” i „Typ angielski”; Tadeusza Błotnickiego: „Ecce homo” (rzeźba); Stanisława Tondosa: „Motyw z kościoła N. Marji Panny w Krakowie”.

\* P. Stanisław Lenz, młody artysta-malarz, po powrocie z Paryża osiada na czas dłuższy w Warszawie.

\* „Leda”, jeden z głośniejszych obrazów Makarta, będący, o ile nam wiadomo, własnością p. Ungra, wystawiony został w salonach krakowskiego Towarzystwa sztuk pięknych.

### — Z teatru i muzyki.

\* Dziś w teatrze Rozmaitości piąty gościnny występ p. Hofmanowej.

Artystka odtworzy po raz pierwszy rolę księżnej Jerzowej w sztuce pod tymże tytułem.

\* W dalszym ciągu gościnnych występów A. Hofmanowa ukazuje się w będącej obecnie w próbach komedji „Sprzymierzeńcy”.

\* W teatrze Wielkim dany dziś będzie moniuszkowski „Straszny dwór” z pp. Myszuga, Hermanówną i Štromfeld-Klamrzyńską.

\* P. Aleksander Myszuga, jak slyszeliśmy, nie pozostanie dłużej w Warszawie nad czas zakreślony teraźniejszym kontraktem.

Dyrekcja opery wiedeńskiej toczy bowiem układy z utalentowanym tenorzystą, zamierzając go od przyszłej jesieni zaliczyć do stałego swojego personelu.

### — Chleb staniał.

Od dnia wczorajszego w jednej z większych piekarni tutejszych chleb staniał ponownie.

Za bochenek dwufuntowy płaci się kop. 8, za trzyfuntowy kop. 12, a zatem funt chleba kosztuje 8 groszy.

Przy staniu chleba dobrze byłoby, gdyby pp. piekarze pomyśleli o stosunkowym zwiększeniu kajzerek, które doszły w ostatnich czasach do rozmia-

row tak mikroskopijnych, iż osoby nieobdarzone dobrym wzrokiem bez pomocy szkieł nie były ich w stanie dojrzeć..

### — Kwestje taryf kolejowych.

Dla dogodności interesantów, jak również i służby ekspedycyjnej kolejowej, oraz celem uniknięcia wszelkich mogących się wywiązać nieporozumień o niewłaściwe kwalifikowanie przewożonych kolejami towarów do opłat za ich przewóz, potrzebnym jest przede wszystkim ustanowienie dokładnej i racjonalnej nomenklatury.

Tymczasem w nowej taryfie opłat za przewóz towarów koleją terespolską, w komunikacji miejscowej, natrafiamy na rozmaite niedokładności, z których dla przykładu niektóre, na pierwszy rzut oka dostrzegać się dające, tutaj przytaczamy.

Lój barani i wołowy, słonina oraz tłuszcz wieprzowy topiony zakwalifikowano do klasy 3-iej, zaś tłuszcz i lój do klasy 2-iej; następuje się przeto wątpliwość, jaki to może być lój, za który pobierana być powinna opłata klasy 2-iej.

Sukno włościańskie i żołnierskie nieupakowane w skrzyniach podciągnięto pod towary klasy 1-iej, o upakowaniu zaś żadnej nie uczyniono wzmianki, a przecież sukno powyższe i w skrzyniach zapewne przewozić wolno?

Spirytus pod względem opłaty przewozowej zaliczono do klasy 2-iej, wódkę zaś (towar tańszy bo rozrzedzony) do klasy 1-iej, co wydaje się bardzo niewłaściwym, okowity zaś wcale w taryfie nie zamieszczono, pod jakąż więc kategorię podciągnąć ją należy?..

W nomenklaturze tej spotykamy również nazwę „vehikuly lądowe i wodne”, które to ogólne określenie może częstokroć wywołać wątpliwość, jakie mianowicie przedmioty pod ten tytuł podciągnąć należy.

Możnaby przytoczyć wiele jeszcze innych podobnych niedokładności; tu jednak zaznaczamy tylko, iż pożądanym byłoby konieczne zaprowadzenie wyraźniejszej i bardziej stanowczej nomenklatury.

### — Tramwaje.

Towarzystwo tramwajowe, biorąc na uwagę zbliżanie się pory zimowej i ciągłą obniżkę temperatury usuwa powoli wagony letnie, a wprowadza natomiast zimowe.

Te ostatnie, pogardzane podczas lata, zaczynają coraz większych doznawać względów ze strony publiczności, jakkolwiek z powodu podziału na dwie klatki i ciągłego przechodzenia pasażerów klasy drugiej przez pierwszą, są o tyle niedogodne, o ile to jest możebnym..

### — Brak porządku.

W kasie gubernjalnej warszawskiej z powodu opłaty wpisów szkolnych przez uczniów gimnazjalnych, interesanci wyczekują całymi dniami na przyjęcie pieniędzy i wydanie kwitu.

Czy kto przyjdzie wcześniej czy później, jednakowo do kasjera docisnąć się nie może, gdyż przedewszystkiem przyjmują się opłaty podatkowe, a następnie dopiero dopuszczeni są uczniowie.

Chłopcy narażeni są z tego względu na stratę drogiego czasu, a głównie na opuszczenie lekcji.

Czyby nie można wyznaczyć osobnego kasjera do przyjmowania wpisów od uczniów?

### — Dobra informacja.

W dniu wczorajszym zdarzyło nam się spotkać jednego z zagranicznych agentów przybyłego z Niemiec, celem nabywania zabytków starożytnych.

Zapytany o szczegóły handlu w obrębie miasta, agent objaśnił, iż obecnie z powodu znacznego wpływu pośredników, Warszawa nie przedstawia widoków, udaje się on zatem w okolice Sandomierza, a mianowicie nad brzegi Kamienia, gdzie według udzielonych mu informacji, mieszkańcy tamtejsi posiadają jeszcze dostateczną ilość przedmiotów godnych uwagi.

Jak widzimy, zagraniczni ajenci posiadają czujnych faktorów..

### — Trzewiczek Taglioni.

Mieliśmy sposobność oglądać trzewiczek pozostały po sławnej tancerce Taglioni, opatrzony własnoręcznym jej podpisem.

O ile nam wiadomo, trzewiczek ten, mający romantyczną przeszłość, jest do zbycia..

### — Znakologia.

„Fabryjka cókierków i szokolatu.”  
Oto napis zdobiący jeden ze sklepów przy ulicy Dzikiiej..

### — Sprawa o... zabójstwo.

Małgorzata M., zamieszkała przy ulicy Brackiej, posiadała prosię, które w nader rzadkich chwilach wybiegało z komórki na podwórza.



W tymże domu mieściła się na strychu uboga wyrobnica.

Przed kilkoma dniami prosię znikło!

Zrozpaczona właścicielka sądziła, iż kandydat na zwierzę... niesalonowo uciekł na ulicę, po kilku jednak godzinach stróż domu wyprowadził ją z błędu, zapewniając, iż w mieszkaniu wyrobnicy „coś zabiłano”...

Utworzono naprędce komisję, która posadzona kobietę zastała przy sekcji zgłodzonej ofiary.

Zabójczyni tłumaczyła się... głodem.

Poszkodowana ze swojej strony zaprzysięgła, iż „zbrodniarka zgnije w prochowni”...

Zanim to jednak nastąpi, sprawę oddano do sądu.

= Cztery procedery.

W dzielnicy placu św. Aleksandra zamieszkuje pewien stolarz, prowadzący swój warsztat w jednym domu już od lat kilkunastu.

Stolarz ten w tych dniach po raz trzeci wstąpił w związku małżeńskie.

Co jest charakterystycznym, iż pierwsza jego żona była wdową po dystrybutorze, który miał sklepik w tym samym domu.

Stolarz więc objął dystrybucję, a kiedy zmarła owa małżonka, jednocześnie w tymże domu umarł szynkarz.

Wdowiec wnet się porozumiał z wdową po szynkarzu i został jej mężem, a obok warsztatu i dystrybucji objął szynk na siebie.

Niekoniec jednak na tem...

Stolarz po kilku latach utracił drugą żonę i tym razem dłuższy czas był wdowcem.

Lecz w r. z. umiera właściciel składu wędlin, również w tym samym domu.

Podwójny wdowiec uderza o rączkę rzeźniczki i w zeszłą niedzielę zostaje po raz trzeci szczęśliwym małżonkiem!

Obecnie więc prowadzi cztery procedery, które doskonale z sobą godzi, a przynoszą one mu niezgorsze zyski, kiedy jest w trakcie nabycia kamienicy...

= W rocznicę.

Przed rokiem zmarła w Warszawie F. H., zona rękawicznika, młoda kobieta, licząca 30 lat wieku.

Właśnie onegdaj w rocznicę zgonu rodzina zmarłej zebrała się na cmentarzu powązkowskim przy grobie nieboszeczki.

Brakowało tylko jej siostry L. D., która od kilku dni była chorą...

Kiedy wszyscy powrócili do domu, nadeszła wiadomość, iż D. zakończyła życie.

Była ona siostrą H. od bliźniąt.

W każdym razie szczególny zbieg okoliczności

= Oblakany w tramwaju.

Dziś rano w wagonie tramwajowym, kursującym pomiędzy Nalewkami i placem Teatralnym, jakiś jegomość w średnim wieku, porządnie ubrany, począł objawiać wyraźne oznaki pomieszania zmysłów.

Zaczął on pasażerów w dwuznaczny sposób, a kilka kobiet począł głaaskać po twarzy, wreszcie w najlepsze zaczął się rozbiierać.

Oblakanego wyciągnięto z wagonu przemocą i odwieziono do szpitala.

= Zuchwała służąca.

W dniu wczorajszym, na placu Krasińskich pod nr 2-ym, S. K., żona kupca, zastawszy nieporządek w kuchni, począła karcieć służącą Hindę Hertzbergównę, która w odpowiedzi pania swoją zwrężyła.

Pani K. zawołała więc przez okno stróża, aby wezwał policję dla przytrzymania zuchwałej stugi.

Zanim jednak przybyła policja, Hertzbergówna pochwywszy rondel, rzuciła się na panią K. i dwukrotnie zraniała ją w głowę tak mocno, iż K. straciła przytomność.

Zuchwałą służącą odprowadzono do kancelarii cyrkulowej i oddano pod sąd.

Rany, które otrzymała pani K., są ciężkie, chociaż niebezpieczeństwem życia nie zagrażają.

= Smutny wypadek.

W dniu wczorajszym, za rogatkami wolskimi, pod jadącym p. D., który codziennie zwykł za miastem używać konnej przejażdżki, padł wierzchowiec.

Koń podniósł się natychmiast i puścił się galopem, ale jeździec nie zdołał jednocześnie ani wskoczyć na siódło, ani uwolnić jednej nogi ze strzemięcia, wleczony był zatem przez konia, uderzał głową o twardą szosę.

Dopiero w 10 minut może noga p. D. wysunęła się ze strzemięcia i nieszczęśliwy stoczył się bez przytomności na ziemię.

Życie p. D. znajduje się w wielkim niebezpieczeństwie, albowiem cała jego głowa przedstawia jedną wielką ranę.

= Wypadki. — Na chodniku ulicy Burakowskiej podniesiono w stanie zupełnej niemocy Amelję R., żonę szewca, która po odwiezieniu do domu nie odzyskała przytomności, życie zakończyła. — Na Marszałkowskiej z rusztowania budującego się domu spadła cegła i zraniła w głowę przechodzącego Antoniego P.

= Kapela kościelna.

W miasteczku Wolborzu, w powiecie piotrkowskim, istnieje od roku kapela, która w dni świąteczne i niedzielne grywa w kościele parafjalnym.

Zaszczyt zaprowadzenia muzyki kościelnej należy się p. Janowi Niteckiemu i miejscowemu proboszczowi

Pierwszy objął obowiązek uczenia muzyki, drugi wraz z ks. wikariuszem i kilku innymi osobami popierają kapelę materjalnie.

= Ze wsi.

Dowiadujemy się, iż w gostyńskim kilku obywateli wypuściło w dzierżawę obfite stawy.

Kompanja niemiecka ma tam zaprowadzić gospodarstwo rybne i pstragarnię.

= Służebności.

We wsi Węglewice, własności p. Lauterbacha, włościanie ukłąyli się zgodnie z dziedzicem o zamianę służebności na grunta i pastwiska na własność.

Pocieszający to objaw dobrych stosunków pomiędzy dworem a wsią.

= Z przemysłu rolnego.

Z Nowej Aleksandrii (Puław) korespondent nasz pisze co następuje:

„Główną dźwignią bytu ekonomicznego naszej okolicy są trzy gatunki ziemiopłodów—pszenica, ziemniaki i buraki.

Do przerobu tych produktów służy kilka młynów, fabryka mączki kartoflanej w Nowej Aleksandrii (Puławach) i cukrownia w Opolu.

Nie dziwnego przeto, iż z wielką ciekawością oczekujemy na rezultat plonu.

Co do pszenicy, to już dziś możemy powiedzieć, iż odznacza się ziarnem dorodnym, wielką zawartością mączki i wydajnością ze snopa prawie dwa razy większą, niż w r. z.

Szkoda tylko, iż w okolicach naszych, skutkiem słabego dla zakupów pszenicy usposobienia, wywołanego sprowadzaniem mąki rosyjskiej, krupczatką zwanej, ceny tego produktu są obecnie nadzwyczaj niskie...

Ziemniaki przedstawiają się wszędzie dobrze; z prób zaś świeżo dokonanych pokazują się, iż susza tegoroczna wpłynęła bardzo dodatnio na wydajność mączki, głównie wymaganej przy przeróbce fabrycznej.

Co do buraków, to chociaż powódź świętojańska w niektórych plantacjach znaczne wyrządziła szkody, plon ich będzie można uważać za więcej niż średni; wydajność więc cukru będzie zapewne nawet większa, niż w roku zeszłym, gdyż skutkiem suszy panującej w ubiegłym miesiącu, rosły one bardzo wolno...

Cukrownia w Opolu może mieć w ciągu kampanji zimowej około 80,000 korey buraków wyłącznie z plantacyj w r. b. skontraktowanych.”

= Na biednych!

Korespondent nasz z Łomży pisze co następuje:

„W d. 15-ym b. m. w teatrze miejscowym odbędzie się widowisko amatorskie na rzecz miejscowego Towarzystwa dobroczynności.

Odegrane zostaną dwie komedje: „Morderca” i „Pewien jegomość”, oraz oryginalna jednoaktówka „Lekeja śpiewu”.

Zapewne publiczność licznym udziałem poprze szlachetne usiłowania amatorów.”

= Zaćmienie księżycy na prowincji.

O ostatnim zaćmieniu księżycy, w Warszawie z powodu niepogody zupełnie niewidzialnym, odbieramy z prowincji wiadomości następujące:

Z Lublina korespondent nasz donosi, iż przez całą sobotę padał w tem mieście drobny kapuśniaczek.

Okolo godziny 9-ej wieczorem zerwał się wiatr silny i chłodny i rozpedził chmury, a o 9 1/2 księżyc wystąpił w całej pełni.

Zjawisko więc zaćmienia można było obserwować wybornie.

Przebieg jego sprawiał wrażenie wszystkich zwykłych lunacyj, lecz w porządku odwrotnym, tj. najpierw była pełnia, później I kwadra i nów.

Księżyc jednak nie przestał być całkowicie widzialnym.

W punkcie kulminacyjnym zjawiska pozostał rąbek świetlany, maleńki.

Obserwacji dokonał p. Doborzyński, nauczyciel fizyki w gimnazjum lubelskim.

Z Kalisza znowu donoszą, iż zaraz po godzinie 9-ej na jasnej tarczy księżycy ukazał się nieznaczny wycinek, powoli tarczę zakrywający.

Okolo godziny 11-ej zaćmienie było całkowite i trwało przeszło godzinę.

Z Duninowa wreszcie pod Płockiem odbieramy wiadomość, iż zaćmienie z powodu deszczu i nieba zachmurzonego dostrzegalnem nie było.

W godzinach jednak zaćmienia nastąpiła zupełna ciemność, czego nie spostrzeżono ani przed ani po zjawisku.

Po godzinie 12-ej w nocy pomimo chmur i deszczu zaczęło się rozjaśniać.

= Znachorzy i znachorki.

Miasteczko Kamięnsk, w powiecie piotrkowskim, jest doskonałym polem zarobku dla wszelkich „po-

katnych doktorów”, jak owczarze, felczerzy i znachorki.

Felczerzy na wszelkie niemoce aplikują pijawki, zazwyczaj w większej ilości.

Lekarz i apteka są w wielkiem zaniedbaniu i tylko inteligentniejsi z ich pomocy korzystają!

= Zajścia.

Z Siedlec donoszą nam co następuje:

„W dniu 29-ym września w powiecie włodawskim zaszedł wypadek, żywo przypominający zajścia w Boryslawiu.

U jednego ze starozakonnych właścicieli ziemskich, Wolfa Jaromłowicza, zgromadzili się licznie współwyznawcy w celu obchodzenia świąt.

Gdy starsi zajęci byli modlitwą, młodszy używali świeżego powietrza, przechadzając się po drodze; naprzeciwko nich szedł zupełnie trzeźwy robotnik, pracujący około odnowienia cerkwi miejscowej.

Jeden ze starozakonnych potracił pijanego, który też, odplacając się pięknem za nadobne, silnie go uderzył.

Ztąd wszczęła się bójka, z której, gdyby nie odzież starszych, przybyłych ze dworu, robotnik wyszedłby zwycięsko.

Lecz widząc, iż „siła złego na jednego” uchodził począł do kancelarji wójta gminy Hańsk.

Zwycięzcy puścili się za uchodzącym w pogoń i wpadli do kancelarji, gdzie nietylko zbiega, lecz też i wójta i pisarza szczerze obdziliłi razami.

Bili nietylko rękami, lecz też i schwytanemi gdzieś po drodze grabiami.

Szczęściem, że przejezdni strażnicy w porę się znaleźli i rozbili wojujących przed przybyciem w pola włościan.

Sledztwo prowadzi naczelnik powiatu i sędzia śledczy.”

## ZE ŚWIATA.

× Jubileusz. Krakowskie Arcybractwo miłosierdzia, założone przez wiekopomnej sławy Piotra Skargę, obchodzić będzie dnia 21-go b. m. trzechsetną rocznicę swojego istnienia.

× Muzeum narodowe krakowskie zostało w tych dniach otwarte dla publiczności. W salach muzeum wystawiono najnowsze dzieło Matejki „Jan Zamoyski pod Bieczyną”, wkrótce zaś nadejdzie i zajmie jedną z głównych ścian „Hold pruski”.

× Córka Smolki, Jadwiga Huppertowa, małżonka inspektora kolei państwowej, wskutek zaszłej pomyłki w zażyciu lekarstwa po długich a okropnych męczarniach skończyła życie w dniu 6-ym b. m. Ś. p. Huppertowa, niewiasta niezwykłej inteligencji i serca, zostawia troje sierot. Rozpacz srodze dotkniętego ojca zgasłej znajduje najczulsze współczucie.

× Albert Wolff ogłasza szereg swoich feljetonów z Figara, zebranych w osobnej odbitce. Książka nosić będzie tytuł „L'écume de Paris”.

× Boksowanie, jak wiadomo, wzbudziło jest w Anglii. Krewcy atoli synowie Albjonu urządzają sobie od czasu do czasu pokrywom ulubiony spektakl, w którym w grę wchodzi mile emocje i grube zakłady.

Niedawno odbył się turniej dwóch najznakomitszych bokserów w Karshalton, miejscowości niedaleko od Epsonu położonej, dokąd zjechała się, zwłaszcza z Londynu, w wielkiej liczbie żądna wrażeń publiczność.

Siedmdziesiąt minut pasowali się już ze sobą pp. Jack Massie i Kody Middings, gdy zaalarmowana policja pośpieszyła na miejsce bitwy i przyaresztowała bohaterów krwawej zabawy oraz ich impresarja, który cały turniej inscenował.

Wśród widzów, przybyłych ze stolicy, widziano grono przedstawicieli arystokratycznego świata.

× Komisja marsylska, wyznaczona do zbadania cholery i złożona z drów: Sicard, Taxis, Bonisson, Queirel, Ponce, Livon i Chareyre, ogłosiła swój raport, którego konkluzje są następujące: 1) Przejście choroby cholerycznej w okresie oziębienia można przenieść cholerycznego na królika, jak to już dawniej wykazał Robin. 2) Po upływie jednak pewnego czasu krew przestaje przenosić chorobę. 3) Przelewianie do żył zwierząt krwi cholerycznej z końca okresu oziębienia, albo z okresu reakcji, nie wywołuje choroby. 4) Pot cholerycznych, wstrzyknięty do żył, nie przenosi cholery. 5) Wydzieliny cholerycznych, rojące się od mikrobów, zastrzyknięte pod skórę, w błonę otrzewną, do tchawicy, do kiszki, do retrum, a nawet wprost do krwi, nie wywołują choroby. 6) Mikroby przecinkowe wyjęte z kiszki cholerycznych, wprowadzone do kiszki królika mnożą się tam przeszło jedenaście dni, ale nie powodują żadnych symptomatów cholerycznych. 7) Wszystko więc dowodzi, że mikroby choleryczni nie ma żadnego specyficznego związku z cholera. Robiliśmy doświadczenia z mikroorganizmami z kiszki a także z wydzielinami przechowywanymi od 2—12 dni. Nigdy jednak nie mogliśmy otrzymać przeniesienia choroby inaczej jak przez przełanie



kwi i to tylko w pewnych warunkach. W ogóle wszystkie nasze doświadczenia, wszystkie bez wyjątku, przemawiają na korzyść teorii o niezaraźliwości cholery." Raport kończy się następującym wyznaniem: "W rezultacie ograniczamy się do twierdzenia, iż dokładniej niż poprzedni badacze, poznaliśmy czem cholera nie jest. Nie wiemy jednak czem jest..."

— W dniu dzisiejszym, jako 1-ym ciągnięcia 3-iej klasy 143-iej loterii klasycznej, główne wygrane padły jak następuje: nr 589 wygrał rs. 1,500 u kolektora Złotolowa w Wysokiem Mazowieckiem, nr 9887 rs. 1,000 u kolektorki Sztolzmanowej w Warszawie, nr 16665 rs. 1,000 u kolektorki Raudnej w Warszawie, nr 15841 rs. 500 u kolektorki Smoleńskiej w Warszawie — po rs. 200 nra: 2031 3194 8849 9968 12044 13437 14515 15698 16550 16609 21282 22739.

### Nekrologja.

† Ś. p. Cecylja z Puciatów Konradowa **Prószyńska**, w dniu 8-m b. m. ciężkim zrzędzeniem Bożem zakończyła żywot doczesny w wieku lat 30. Stroskany mąż wraz z osierocionymi dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo za duszę zmarłej żony i matki w piątek, to jest 10-go października r. b., o godzinie 11-iej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, odbyć się mające. — 3200—

† Ś. p. Walerja z Grabowskich **Cyrońska**, żona urzędnika Towarzystwa kredytowego ziemskiego, opatrzona św. sakramentami, po długiej chorobie rozstała się z tym światem w wieku lat 32. Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłobudnej w dniu 10-ym października r. b., to jest w piątek, o godzinie 10-iej zrana, wyprowadzenie zaś zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski, na które w ciężkim smutku pozostały mąż wraz z synami i rodziną krewnych i życzliwych zaprasza. — 3205

† Ś. p. Luisa **Bojew**, żona radcy stanu, przeżywszy lat 59, przeniosła się do wieczności w dniu 8-ym października r. b. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz ewangelicki, nastąpi w dniu 10-ym października, to jest w piątek, o godzinie 11 i pół przed południem, z domu przy ul. Zakroczymskiej, na które to mąż i córki zapraszają krewnych i znajomych. — 1168

† W dniu 10-ym października, to jest w piątek, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-iej rano, jako w dziewiątą rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Żydek**, na które pozostała rodzina krewnych i życzliwych zaprasza. — 3201—

† Wszystkim życzliwym, którzy oddali ostatnią przysługę drogim dla nas zwłokom ś. p. Aleksandra **Zielińskiego**, a w szczególności ks. proboszczowi Majewskiemu, proboszczowi parafji Rokitno ks. Sędziakowskiemu, ks. Światłowskiemu, przyjaciołom, kolegom i znajomym składamy serdeczne Bóg zapłać. — **Żona i synowie.** — 1160—

### Z Cesarstwa.

Petersburg 7-go października. — Płodny fabrykant codziennych feljetoników *Petersburskich wiadomości*, ukryty pod pseudonimem *Homo*, pod którym, jak pod żelazną maską, doprawdy trudno odgadnąć co się tai, ma jeden ulubiony, wdzięczny, nigdy nie zawodzący temat do swoich wypracowań dziennikarskich. Prześcignął on w tej mierze p. Muraszkę i innych, którzy mają tę przynajmniej zaletę, że o polakach odzywają się rzadko — p. Homo zaś lubi o nich mówić często, a stylem, dowcipem, przenikliwością i logiką nie ustępuje żadnemu ze swoich mistrzów i poprzedników na tem polu. Oto znowu w szpaltach *Pet. wiadomości* spotykamy się z jego elukubracją, której treść, o ile się to da, postaramy się podać naszym czytelnikom. Polacy grymaszą — twierdzi p. Homo, bo oto ignorują zupełnie literaturę rosyjską i nie interesują się tem co się w niej dzieje. O parę jednak wierszy dalej spotykamy się z przeciwnym zdaniem, bo oto polacy niezmiernie znów interesują się wszystkim, co o nich w Rosji piszą. Dalej już trzymamy się wiernie słów p. Homo. „Schlebia im (polakom) strasznie, kiedy ich pisarzy tłumaczą w dziennikach rosyjskich i są strasznie nateraz zainteresowani i wzburzeni niedawnymi wypadkami w Warszawie i w Skierniewicach. Przy ich nadzwyczajnej wrażliwości z tych wypadków zdołały już powyrastać fantazje, które wzorzystymi urzonkami zaległy w szpaltach polskich gazet. (?) J zewidują się kombinacje — rezultaty dyskontują; y powietrzu jakby zawisło przekonanie, że zapieczętowana od r. 1863-go talja kart musi znowu znaleźć się w rękach graczy. I lękają się i czekają. Jedna z tych fantazy już przeleciała szpalty *Nowosti*; wyraża ona życzenie „aby pogłoski o wprowadzeniu w Królestwie Polskiem instytucyj ziemskich znalazły potwierdzenie.” Przypuszczano, że podobna pogłoska mogłaby znaleźć potwierdzenie, gdyby wychodziła ze sfer rosyjskich; ale to, że w owej pogłosce Królestwo Polskie jest złączone z krajem zachodnim, dowodzi jasno, że ona wyszła ze specjalnie polskich kryjówek. Żaden rosyj-

ski mąż stanu, ani żaden rosyjski publicysta nie może wpaść w tak grubo błąd ażeby w kwestji reformy ziemskiej łączyć prowincje zamieszkałe przez naród rosyjski z gubernjami przywisańskimi, tj. polskimi. Jedni jeszcze tylko polacy marzą o granicach r. 1772-go i oddzielają Rosję od Polski korytem Dniepru. W kraju zachodnim reforma ziemska może przedstawić dostateczny grunt we włościańskiej ludności rosyjsko-prawosławnej; w Królestwie zaś Polskiem nietylko że nie przedstawiłaby takiego gruntu, ale byłaby nawet nieprzyjaźnie przyjęta przez szlachecką inteligencję, naprzód jako przypominająca o asymilacji z Rosją i jako środek charakteru demokratycznego. Dla jakichże więc interesów byłaby ona tam potrzebna? pyta się w końcu *quasi Homo*, i naturalnie zostawia pytanie bez odpowiedzi, bo odpowiedź mogłaby go wprowadzić na niebezpieczne dla jego pióra tory, na których nieznanym przedmiotowi i ludzi, o których pisze, zająłaby w w zupełnym blasku. Mała ta próbka wystarczy jednak do dania pojęcia o tem, czem w dziennikarstwie rosyjskiem jest p. Homo.

Petersburg 7-go października. — *Petersburskija wiadomości* piszą: „Zwrot w życiu cerkiewnym do dawnych obyczajów, który wyraził się w zwołaniu do Kijowa miejscowego soboru w celu obmyślenia środków przeciwdziałania *szundzie*, szerzącej się coraz bardziej w południowo-zachodnim kraju, jeżeli mamy wierzyć świeżym wiadomościom, znajduje nowe jeszcze potwierdzenie. Według informacji gazety *Swiet*, jeszcze w ciągu obecnej jesieni ma zebrać się drugi miejscowy sobór w Wilnie, a to dla narad nad interesami i potrzebami prawosławia w kraju północno-zachodnim. Też same źródła utrzymują, że przysły sobór będzie jeszcze liczniejszy i zgromadzi jeszcze większą liczbę biskupów niż w Kijowie. Widocznie państwowe życie rosyjskie w *spornym*, jak wyrażają się polacy, kraju, przemówilo głośniejsz i mężniejsz od czasu nominacji generała lejtnanta Kachanowa i doprowadza się do harmonijnej zgody z rdzennym pierwiastkiem wszechrosyjskiego życia — cerkiewnym, pierwiastkiem, który zawsze był przedmiotem szczególnych napaści ze strony sprawy polsko-katolickiej. Wspominaliśmy już, że zasada soborów, dla szczególnych politycznych względów niestosowana już od dwustu lat w życiu rosyjskiem, w pokrewnym nam greko-unickim kościele dwukrotnie była zastosowana, a to w przedmiocie ponownego połączenia z prawosławiem. Wspomnienie o tem niewątpliwie żyje w pamięci narodu i jego duchowieństwa, z którego wielu jeszcze pamięta, jak nosili tonsurę i maczali palce w „święconej” wodzie. Gromadzili się oni już dwukrotnie dla oswobodzenia się od rzymsko-polskiej opieki duchownej i naturalnie ucieszą się teraz, że przeciw intrygom wojującego katolicyzmu wystawioną będzie taż sama potężna broń duchowna. Nie mając prawa twierdzić tego kategorycznie, możemy wszelako przyznać w znacznej mierze wiarogodność dochodzącym nas wiadomościom, że nowy miejscowy sobór został wywołany silniejszymi objawami owego wojującego katolicyzmu, które wyraziły się w zajęciu z ks. Morawiczem, a rozpozyczyły właśnie z chwilą mianowania nowych polskich biskupów, na mocy konkordatu z Watykanem.”

### Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlin 7-go października. — *Norddeutsche Allgemeine Ztg* donosi, iż pewnej liczbie katolickich duchownych, którzy z powodu przekroczenia ustaw majowych skazani zostali na karę pieniężną, darowano taką. Ci, którzy z tego powodu zbiegli z kraju, będą mogli powrócić.

Paryż 7-go października. — W przyszłym tygodniu nastąpi rekoncylacja znieważonej świątyni St. Nicolas de Champs. Proboszcz, spodziewając się zaburzeń, usunął Sakrament z kościoła.

Londyn 7-go października. — Wczorajsza wielka rada ministrów zajmowała się wylącznie sprawami rzezypospolitej transwaalskiej i Egiptu. Rząd przyszedł do przekonania, że dzisiejszy stosunek z rzezypospolitą południowo-afrykańską utrzymać się nie da. Boerowie łamią ustawicznie świeżo zawarty traktat, robią napady na terytorjum angielskie, znieważają flagę W. Brytanji i mordują urzędników królowej. Wystaną zostanie nota, zawierająca ultimatum i grożąca wojną. Co do Egiptu rozbiegano wniosek redukcji procentów od długu egipskiego przy gwarancji angielskiej tegoż, a to przez lat dziesięć, to jest przez czas przewidywanej okupacji Egiptu przez Anglików. (!) Gladstone występował przeciw gwarancji i wyraził życzenie jaknajrychlejszego opróżnienia Egiptu.

Rzym 7-go października. — P. Schloetzer przyjmowany był dziś wieczorem na posłuchaniu przez Ojca św.

### TELEGRAMY

#### „KURJERA WARSZAWSKIEGO”

Wiedeń 9-go października

*Politische Correspondenz* wobec analizy okólnika egipskiego lorda Granville'a, podanej przez dzienniki, konstatuje, że nowy okólnik rządu angielskiego tej treści do Wiednia nie przyszedł.

Berlin 9-go października.

*Nordd. Allg. Ztg.* zaprzecza wiadomości o przejściu nowych kolei pruskich (wiadomych do granicy rosyjskiej, *przyp. red.*) na własność państwa.

Paryż 9-go października.

Komisja budżetowa obradowała nad rozmaitemi sposobami przywrócenia równowagi w budżecie. Uchwalono nie brać iniejałyty w ograniczeniu amortyzacji, albo nowej emisji renty, natomiast wezwano rząd do wniesienia odpowiednich projektów. Przychód z podatków pośrednich wyniósł o 5 milionów franków mniej od zamierzenia budżetowego. W ogóle deficyt w preliminowanych przychodach skarbu wyniósł w pierwszych dziewięciu miesiącach r. b. 47 milionów fr.

Paryż 9-go października.

Z Hanoi donoszą, iż oddział francuski po sześciogodzinnej walce pobit chińczyków w dolinie Losna, straciwszy 4 zabitych i 20 rannych. Ruch francuzów ku granicy chińskiej trwa ciągle.

Londyn 9-go października.

Tutejszy poseł niemiecki, hr. Münster, udał się do Friedrichsruhe, powołany przez ks. Bismarka.

### Cholera.

#### Ostatnia pocztą

Rzym 7-go października. — Biuletyn cholery z dnia wczorajszego opiewa: W mieście Neapolu zachorowało osób 41, zmarło 27; w mieście Genui zachorowało 21, zmarło 17 osób.

### GIEŁDA

dnia 9-go października 1884-go roku.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 48.47 1/2, o 2 1/2 kop. niżej niż wczoraj — bez transakcyj; krótkoterminowemi obracano po 48.32 1/2 i 48.30, czyli również o drobnostkę niżej niż wczoraj przy żądaniu 48.37 1/2.

Na pomniejszych miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów ani długo ani krótkoterminowemi weksłami.

Na Londyn 9.82, o 1 kop. niżej żądano.

Na Paryż 39.10 — również o 10 kop. niżej niż wczoraj żądano. Obrotów żadnych nie dokonano.

Na Wiedeń 80.80, o 30 kop. niżej na 100 fl. żądano, z powodu dosyć natarczywej podaży, 80.55 o tyleż niżej płacono.

Papiery bez ruchu — 87.50 i 87.30 za listy likwidacyjne żądano. Pożyczka wschodnia 94.75, bez zmiany. Drobnie ilości bez różnicy emisyj po 94.55 w większych sztukach sprzedano.

Listy zastawne ziemskie 97.25, 97.20 i 97.15 w serji I-iej — bez ruchu; 96.45, 96.45, 96.35 w serji III-iej, z której za A i B po 96.25 płacono; serji IV-iej po 95.90 kupowano niewiele.

Listy miejskie 94.50, 92.70, 92.40, 92.35 w żądaniu; 92.20 za III-iej, 92.15 za IV-iej płacono.

Obligacje miejskie po 90.65 ofiarowywano.

Listy łódzkie 84.50, 84, 83.

Akcjami żadnych interesów nie dokonano. Godzina 12 1/2. Usposobienie słabe, wyczekujące jednak. 48.30 za weksle krótkoterminowe na Berlin płacono jeszcze.

J. Wł.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI

— Panu S. F. *studentowi medycyny*. — Do stronnictwa „dzikich” w każdym parlamencie należą posłowie, którzy nie wstąpili do żadnego klubu parlamentarnego i nie związali się solidarnością. Stronnictwo Starzewicza dąży do zerwania dzisiejszego związku prawnopolitycznego Chorwacji z Węgrami. Co do treści dziesięciu tomów „Biblioteki międzynarodowej”, daleko będzie właściwiej poinformować się w pierwszej lepszej księgarni.

— Pani A. H. — Przedmiot ten mógłby chyba który z powieściopisarzy obrobić. Sucho opowiedziany nie kwalifikuje się do druku.











# PLANDEKI

nieprzemakalne,  
wyrabia i poleca

## F. BIERNATH,

Senatorska № 22.

Tamże przyjmują się do impregnacji wszelkie do takowej nadające się materje, oraz skutecznie się wszelka reperacja plandek uszkodzonych. 3192

# SKLEPY

Nowy-Swiat № 1. Sklep z mieszkaniem na skład wódek, restaurację, bawiarę lub inny proceder. Trzy sklepy od placu św. Aleksandra, stajnia lub skład. Wiadomość u rzadcy lub właściciela Szai Lothe, Muranowska № 30.

## Ekstrakt mięsny w płynie „CIBILS“

przewyższający wszelkie dotąd znane ekstrakty i buljony, jest do nabycia w znaczniejszych handlach win i towarów kolonialnych, oraz w sklepach „Merkurego.” — Wyłączność i Skład na Królestwo Polskie u

T. D. Łapińskiego,  
Włodzimierska 4. 2369R

## Fabryka Masła

w Oczesalach, 3185

przyjmuje zamówienia na masło na zimę urządzone. — Zamówienia pozostawiać można w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście № 44, „pod Kometą,” w Handlu Win i Delikatessów.

Przyjmuje wszelką bieliznę do znaczenia

Marszałkowska 67,  
Skład Płótna i Bielizny Stołowej  
Z FABRYKI 3226

# ŻYRARDOW

otrzymał i poleca wielki wybór:  
Perkali, Madapolamów, Dymek,  
Satin à jour, Barchanów i Pik,  
tak ruskich jak i zagranicznych.

Ceny fabryczne, stałe.  
R. CZARNECKI i S-ka,

Przyjmuje wszelką bieliznę do znaczenia.

Podaje się do wiadomości, iż w dniu 2 (14) Października r. b., we Wtorek, o godzinie 10 rano, odbędzie się w Wydziale IV Sądu Okręgowego Warszawskiego (ulica Miodowa № 493)

## LICYTACJA

wystawionych na sprzedaż sądową nieruchomości № 1312A i 1312B, położonych w Warszawie przy ulicach: Nowy-Swiat i Ordynackiej, należących do funduszu dobroczynnego z zapisu s. p. Józefa Sierakowskiej. Pomienione nieruchomości sprzedane będą łącznie; licytacja rozpocznie się od sumy 79,849 rubli 41 kopiejek. Bliższe wiadomości mogą być powzięte w Kancelarii IV Wydziału Sądu Okręgowego, gdzie się obecnie znajdują akta sprzedaży. 3301

## POCZTALTERJA

w Piotrkowie, jest do sprzedania zaraz z powodu interesów rodzinnych. Bliższa wiadomość na miejscu, bez pośrednictwa 3295

## Warszawski Zakład Przewozowy Władysława Zaborskiego i Karola Budzyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 54,

Telefon № 201.

Ma honor zawiadomić, że posiadając ekspedytorów na wszystkich stacjach kolejowych, załatwia poruczone komisa z największą akuratnością, gwarantując za całość przedmiotu i termin dostawy. — Zajmuje się również przeprowadką i w ogóle wszelkimi przewozami w obrębie miasta.

Ceny najumiarkowańsze. 3288

## TANI

## Magazyn Bławatny

POD FIRMA

## W. Kleczyński i Sp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,  
w gmachu Resursy Obywatelskiej,

zrobiwszy nader korzystne zakupy, polecamy Szanownej Publiczności, nasz bogato asortowany skład tak w Materjały pół-wełniane, jako i czysto wełniane, krajowe i zagraniczne. Zadawalniając się zaś małym zyskiem, a licząc na wielki obrót, jesteśmy w możności sprzedawać bardzo tanio, czego dowodem poniżej umieszczony

### Cennik:

## Wyroby krajowe.

Flanelki czysto wełniane, 2 1/2 łok. szer.,

łok. po kop. 60, 70 i 80.

Flanelki czysto wełn., 2 1/2 łok. szer. łok.

po k. 90, rs. 1 i 1.20.

Materjały gładkie, łok. po 20, 25, 30

i 35 kop.

Materjały czysto wełn., w dobrym ga-

tunku, 2 łok. szerok., łok.

po kop. 75, 85, rs. 1 i rs. 1.10.

Armury czysto wełn., na pokrycia fu-

ter i szub, łok. po rs. 1.15,

1.30, 1.55, 1.70, 1.80, 1.90, 2, 2.25, 2.50.

Kaszmiry czarne, w wielkim wybo-

rze, od kop. 60 za łokieć.

Chustki duże, czysto wełniane, od rs. 2

do 18 za sztukę.

Perkale białe od kop. 9 za łokieć.

Madapolam łokieć po kop. 18 i 20.

## Nowości zagraniczne.

Atlas wełniany, 3 łok. szerok., na koł-

dry, łokieć po rs. 1.50.

Cheviot Beige 2 łokiecie szerokości

łok. po kop. 90.

Surènes uni 2 łok. szerok., łok. po

rs. 1.25.

Cheviot Alington 2 łok. szer., łok.

po rs. 1.45.

Tricotine cardé 2 łok. szerok.,

łok. po rs. 1.50.

Drap Tarascon 2 łok. szer., łok.

po rs. 1.65.

Drap Hampton double face, 2 łok.

szer. ł. po rs. 1.70.

Velvety czarne łokieć od kop. 45.

Velvety kolorowe łokieć od kop. 60.

Wszelkie Podszewki w wiel-

kim wyborze na składzie. 2389R

Jest do sprzedania



## Powóz

4-osobowy, z fordekiem lekki, nowego fasonu, używany, zdalny do wsi i miasta. Leszno 13, w fabryce powozów Adamkiewicza. 3265

## Pięć rubli nagrody.

Zginął mały piesek, rasy mieszanej, pstry, szersci grubej na grzbiecie i białej na piersi, z obrozą czerwoną skórzaną i numerem 5658. Nagrodę powyższą otrzyma kto go odprowadzi do domu na ulicę Sienną pod № 3, na pierwsze piętro. 3299

## Kapitał 15,000 rs.,

jako kaucja, deponowana w Kasach Państwa potrzebny do bardzo korzystnej entrepryzy. — Reflektant oprócz udziału w zyskach, może mieć w tymże interesie odpowiednie zajęcie. Zgłaszać się: Hotel Krakowski № 48, do godziny 11 rano. 3303

# LAKIERY ANGIELSKIE

olejne i spirytusowe,

ze znanej fabryki MANDER BROTHERS w WOLVERHAMPTON (w Anglii), utrzymują stale na składzie i polecają po cenach fabrycznych

Agenci na Królestwo Polskie

## JULJUSZ ROTWAND & Comp.,

w Warszawie, Orła 7.

1223R



## Fabryka i Magazyn Obuwia Damskiego STANISŁAWA BLECHSCHMIDT

W WARSZAWIE,

egzystuje od lat kilkunastu, — nagrodzona złotymi medalami w Frankfurcie w 1881 r. i w Moskwie 1882 r.

zawiadamia, iż FILJA MAGAZYNU przeniesioną została z ulicy Czystej № 2, do nowo-wybudowanego domu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście róg Trębackiej № 1 (wprost Skweru) i zaopatrzoną została w wielki wybór gotowego obuwia damskiego i dzieciennego, odznaczającego się gustem i trwałością.

2152

CENY PRZYSTĘPNE.

# SER PODLASKI

Wyrabiany w dobrach Zalesie pod Chotyłowem, na sposób litewskiego, lecz w dobroci o wiele przewyższający ten ostatni: tusty, trwałe, a przedewszystkiem smaczny, całą produkcję takowego, około 500 pudów wynoszącą, zarząd dóbr ulokował do

sprzedania w handlach p. Wł. Nowickiego

w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej № 40,

Elektoralnej № 30,

i w Lublinie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 193,

po cenie detalicznej k. 40, na całe krawki po k. 35 za funt i na pudy po rs. 12 za pud.

Każdy krawek sera, dla pewności jego pochodzenia, zaopatrzony jest w odpowiednią etykietę. 2335R

## Administracja Zakładów Młyna Parowego

na Solcu, dawniej Banku Polskiego,

zawiadamia osoby interesowane, iż każdego czasu jest do wypuszczenia w dzierżawę odrestaurowana

## PIEKARNIA

znajdująca się w Zakładach Młyna Parowego na Solcu, na warunkach dogodnych, które mogą być przejrane każdodziennie w godzinach biurowych w kancorze miejscowym. 2406R

## 12. NIECAŁA 12.

## MAGAZYN BŁAWATNY L. FAŁECKIEGO i SYNA,

otrzymał w wielkim wyborze

## MATERJAŁY WEŁNIANE

na sezon jesienny i zimowy i takowe poleca po cenach umiarkowanie niskich. 3207

## Bałtyckie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia w Rydze.

Biuro Generalnej Agentury na Królestwo Polskie,  
ulica Królewska Nr 37 w Warszawie.

## MICHAŁ LANDAU,

Zdolni Agenci poszukiwani są na bardzo korzystnych warunkach. 43R



# „BRYLANTY“

**Papierosy zwijane,**  
z tytoniu tureckiego, wysokiej dobroci.

Cena 100 szt. 1 rs., 25 szt. 25 kop., 10 szt. 10 kop., 5 szt. 5 kop.  
Nabywać można w Warszawie we wszystkich Składach Tabacznym i Dystrybucjach.

**A. N. SZAPOSZNIKOW,**  
Fabrykant tabacznym w Petersburgu.  
Uprasza się o zwrócenie uwagi na FIRMĘ.

## Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Dnia 16 (28) i 17 (29) Października r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędą się w Biurze Zarządu Gminy przy ulicy Elektoalnej pod № 6, licytacje in minus przez opieczetowane deklaracje, na następujące dostawy dla służb gminy w 1885 r., a mianowicie:

### a) dnia 16 (28) Października.

1. Koni do karawanów dla eksportacji zwłok na Cmentarze gminne Warszawski i Pragski, po cenie: za jedną parę koni dla przewiezienia zwłok 1) z Warszawy na Cmentarz miejscowy wprost ulicy Gesiej, po kop. 70; 2) z Warszawy na Cmentarz Pragski w gminie Brudno, po rs. 1 kop. 35; 3) z Cyrkuła Pragskiego na Cmentarz Pragski, po 75 kop.—Dostawa całoroczna wynosi około rs. 1,200.—Vadium wymagane jest w kwocie rs. 120.
2. Materiałów potrzebnych przy chowaniu zwłok, a mianowicie: płótna po kop. 14 za arszyn, musliu po kop. 11, merynosu po kop. 30, desek po kop. 24 i bali po kop. 94.—Dostawa całoroczna wynosi około rs. 1,500.—Vadium rs. 150.
3. Materiałów na odzież dla biednych, na sumę około rs. 1,500, a mianowicie: za arszyn sukna czarnego po rs. 1 k. 85, szaraczkowego po rs. 1 k. 80, dreliehu Neumana po kop. 27½ i kitaju po kop. 17.—Vadium rs. 150.

### b) dnia 17 (29) Października.

4. Drzewa opałowego sosnowego dla Biura Zarządu Gminy, administracji Cmentarzy, szkół gminnych i na rozdzielnie biednym, około 125 pół kubicznych sążni, od rs. 8 za jeden sążeń.—Vadium rs. 100.
  5. Węgla kamiennego dla rozdzielnie biednym około 3,500 korcy od kop. 95 za jeden korzec.—Vadium rs. 932 k. 50.
  6. Węgla kamiennego, świec i nafty dla Biura Zarządu Gminy, szkół gminnych i administracji Cmentarzy, na sumę około rs. 1,000, a mianowicie: węgla kamiennego od k. 95 za korzec, świec stearynowych od kop. 31 za funt, świec olejowych od kop. 21 za funt, nafty amerykańskiej od kop. 60 za garniec.—Vadium rs. 100.
  7. Druków dla Biura Zarządu Gminy, na sumę około rs. 400.—Vadium rs. 100.
- Warunki licytacyjne są do przejżenia codziennie z wyjątkiem Sobót i świąt wyznania mojżeszowego, a także dni galowych, w biurze Zarządu Gminy.
- Mający chęć ubiegania się o którąkolwiek z wymienionych dostaw, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce delegowanego Członka Zarządu Gminy deklarację zapieczetowaną, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług niżej zamieszczonego wzoru, bez poprawek i przekreślań z oznaczeniem żądanych cen co do dostaw wyszczególnionych wyżej pod pozycjami: 4, 5 i 6; ubiegający się o dostawę wyszczególnioną pod pozycjami: 1, 2, 3 i 7, winni oznaczyć jaki odstępują procent od praeium liciti.—Przy deklaracji załączyć należy vadium w wymaganej kwocie i na koszt ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji, po ukonczeniu takiej zwrócone będą.
- Warszawa, dnia 18 (30) Września 1884 r.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych z d. 18 (30) Września r. b., podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę (wypisać czego mianowicie) w ciągu 1885 r. (co do 3 i 5 pozyc. w zmie 1884/5 r.) dla tegoż Zarządu po cenie za (wypisać przedmiot i cenę wyraźnie i cyframi, przy dostawach 1, 2, 3, 7, należy wypisać cyframi i wyraźnie odstąpiony procent od praeium liciti), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Vadium w summie rs. . . . i na koszt ogłoszenia licytacji rubli trzydzięści przy niżejsem składam, w razie zaś nie utrzymania się przy licytacji, kwoty te sam odbiorę.

Stale moje zamieszkanie jest w . . . (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok).

2391r (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).



przedsiębiorze budowę okrągłych

## Kominów Parowych

z promienistych kamieni fasonowych, włącznie z dostawą materiału, z długoletnią gwarancją trwałości i nie ulegania wpływowi temperatury.

Referencje w Królestwie Polskiem, Austrii, Szwajcarji, Francji, Belgji, Hollandji i wszystkich prowincjach Niemiec. 729R

## Cygara Hawańskie (Import.)

sprawdzone wprost z Hawany w kilkudziesięciu najlepszych gatunkach (markach), ze zbiorów roku 1861 i 1883, po cenach ściśle obliczonych, znajdują się u mnie na składzie. — Próby poczynając od 10 sztuk po cenie en gros, nabywać można.

**T. D. Łapiński,**  
Kantor, Włodzimierska № 4.

2374R

**CUKIER OWOCOWY**  
zalecany od kaszlu  
poleca 2361r  
Skład Win i Delikatesów  
Ignacego Lijewskiego i S-ki,  
wprost kościoła św. Krzyża.

**Kuracyjne**  
**WINOGRONA BADEŃSKIE**  
poleca  
Skład Win i Delikatesów  
Ign. Lijewskiego i S-ki,  
wprost kościoła św. Krzyża. r2362

**!! DO MATEK !!**  
**AKSAMITKI**  
Elektro-Magnetyczne  
ułatwiający ząbkowanie  
u Niemowląt,  
POLECA  
**K. ROKOSSOWSKI,**  
WARSZAWA.  
róg Nowego-Swiatu Nr 13  
i Alei Jerozolimskiej. 3241

**!! MELVIN OD !!**  
Lando, Faetonik  
mały na jednego  
konia, Bryka na resorach i Omnibusik mały dla dzieci-więciorga dzieci do kucyka, są do sprzedania na Pradze № 184E, obok Końskiego Targu, u Czarneckiego. 3241

20 Senatorska 20.  
Pióra Strusie i Fantazyjne  
SWIEŻO NADESZŁE MODELE  
oraz własnego wyrobu, poleca najtaniej  
Fabryka Piór Strusich i Fantazyjnych  
**F. Gliwie**  
20 SENATORSKA 20  
wprost kościoła Ś-go Antoniego. Magazynem znaczne ustępstwa. Pranie, farba i fryzowanie, na sposób paryżki. Wielki wybór świeżo nadesłanych kwiatów paryżkich. 2234R

**Szafy dębowe,**  
mahoniowe i orzechowe, Łóżka różnych fasonów, Kredensy dębowe, Stoły, Krzesła, Biblioteki, Toalety i Umywalki, sprzedaje się bardzo tanio w Zakładzie Stolarskim **J. Drzymulskiego**, przy ulicy Grzybowskiej № 39, a także przyjmuje się obstalunki na meble i odnawianie tychże. 3209

**Korzystna wiadomość.**  
Wskutek nieprzewidzianego wyjazdu, jest do sprzedania bezpośrednio interes rękawicznico-galanteryjny, oraz ubiorów dzieciennych, egzystujący od lat kilkunastu, przy pierwszorzędnej ulicy. — Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 75, a mieszkania 3. 3247

**SER**  
Żmudzki wyborowy, na pudy i sztuki, od 5 do 6 funtów, sprzedaje się pod № 28 ulica Wspólna, mieszkania № 6; od godziny 3 do 7 po południu. 3245

**Krzesła, Stoły i Kredensy**  
wszystko dębowe.  
Bednarska № 3, mieszkania 5. 3248

Nowo-otworzony  
**Zakład najmu**  
Karet i Powozów  
przy ulicy Elektoalnej № 8 nowy.  
Polecam ceny niskie. 3244  
**F. Smoliński.**

**Lekcyj Tańców**  
udzielam w domach prywatnych, na pensjach, i w gimnazjach, oraz w mieszkaniu własnym przy ulicy Twardej № 16a, miesz. 12. 3228  
Były Artysta Bał. Teatr. Warsz.  
**Józef Szalow.**

**Browar.**  
W mieście gubern. Piotrkowie, jest do sprzedania lub wydzierżawienia **Browar Piwa Bawarskiego i Zwyyczajnego**, z wszelkimi rekvizytami: prócz tego są **2 DOMY** murowany i drewniany, Ogrody fruktowy i warzywny, z których dochód roczny rs. 1200, całej rozległości ł. □ 65000 oprócz tego jest gruntu ornego 10 mórg, z inwentarzem żywym i martwym. Do kupna potrzeba gotówki bardzo niewiele i warunki takowego są bardzo dogodne. Wiadomość w Warszawie, Dzika 4, u p. Tugendreicha. 2376R

W środku miasta, przy zbiegu ulic pryncypalnych, do wynajęcia  
**Dom murowany,**  
położony w ogrodzie, złożony z 12-tu pokoi mniejszych i większych, w tych duża sala, kuchni i janych części gospodarskich, zdalny na Zakład Gastronomiczny, Fotograficzny lub t. p., do wynajęcia zaraz lub stosownie do umowy. Interesowani zechcą składować adresy pod literami A. Z. w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18. 2284R

**APTEKA**  
w mieście gubernjalnem  
z obrotem rocznym przeszło 8,000 rs., jest do wydzierżawienia na lat 8. Bliższa wiadomość przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście № 36, miesz. 33, od 10 do 2 i od 5 do 7. 2367R

**Lekeje tańców**  
udzielam u siebie i w domach prywatnych.—Elektoalna № 28.—**W. Puchalski.** 3153

Kantor Nauczycieli (kancjonowanym) i Bon różnej narodowości  
**Z A Ł E S K I E J,**  
NIECAŁA 4. 75

**MAGAZYN MEBLI**  
wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych. 74  
**Załęski i S-ka,**  
Marszałkowska № 63.  
Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — (Ceny niskie ale stałe).

№ 4. Tłomackie № 4.  
**Węgla i Drzewo.**

Z dniem dzisiejszym otworzona sprzedaż na pudy, koree i fury, biorącym wagonami ustępuje znaczny rabat.—Gatunki wyborowe.—Cena umiarkowana, odstawa natychmiastowa z własnych składów, z czem poleca się Szanownej Publiczności. 3267

**GŁÓWNA SPRZEDAŻ**  
**Pierzy i Puchu,**  
Długa № 16, wprost cerkwi. 3182  
Na nadchodzący sezon zapatrzyłem się w znaczny zapas pierzy i puchu gęsiego, łabędziego i edredonu tania.—**M. Rykański.**



Ceny 25%o niższe.

# MAGAZYN BŁAWATNY

POD FIRMA

## "JULJAN PENKALA"

Senatorska Nr 4.

Ma honor zawiadamić Szanowną Publiczność, iż z powodu zamierzonego przekształcenia interesu, dotychczasowe zapasy towarów

### Wyprzedaje z ustępstwem 25%

od cen praktykowanych; świeżo zaś otrzymane w wielkim wyborze **NOWOŚCI** z tegoż powodu, jak również z przyczyny wyjątkowo korzystnych zakupów, sprzedaje z bardzo znacznym rabatem.

Ceny 25%o niższe.

NOWO-OTWORZONY

## MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty.”

posiada największy wybór gotowych ubiorów męskich i dziecinnych, na każdy sezon i każdej wielkości, które odznaczają się najnowszym krojem, i w niczem nie ustępują ubiorom robionym na obstatunek, a z tego powodu ubiorów magazynu nie należy brać za jedno z garderobą pochodzącą z innych tego rodzaju magazynów.—Ceny oznaczone są liczbami na wszystkich sztukach i są widoczne dla każdego; są one bardzo niskie lecz stałe, a mianowicie:

Spodnie zimowe	od rs.	6.
Garnitury	" "	19.
Paletoty	" "	19.
Garnitury czarne	" "	26.50.
Palcociki i Garniturki dziecinne	" "	6.50.

Oprócz tego znaczny zapas Szlafroków, Ubiorów myśliwskich, podróźnych, burek itp.

Obstatunki podług miary przyjmuje i wykonywa jak najskrupulatniej.—Najlepsze materiały krajowe i zagraniczne, są zawsze na składzie w wielkim wyborze.

2270R

**OBICIA PAPIEROWE** w WIELKIM WYBORZE, PO MOŻLIWIE UMIARKOWANYCH CENACH, poleca **A. Rembierz**, ulica Marszałkowska Nr 38.

### SPECJALNA FABRYKA KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

## ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny Nr. 38

NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń . . . . .	1873
Paryż . . . . .	1867
Filadelfia . . . . .	1876
Londyn . . . . .	1862
Petersburg . . . . .	1870
Moskwa . . . . .	1865, 1872
Warszawa . . . . .	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410



2320R

Największa Parowa

## FABRYKA GORSETOW

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że przygotowałem na bieżący sezon, największy wybór gorsetów, jakoto: szare, białe, czarne, ponsowe i w różnych kolorach z prawdziwymi fiszbinami i z imitacją, które odznaczają się pięknym fasonem i trwałością wyrobu własnej mojej fabryki, istniejącej od lat 6 w tutejszym kraju, jako do-stawcy na całą Rosję.

Z czem polecam się łaskawej pamięci Szan. Dam.

**CENY PRZYSTĘPNE.**

**Wilhelm Steiner,**  
Fabryka, Świętokrzyszka 24.



Przez cały rok otwarty

# INSTYTUT LECZNICZY

D-ra BRODOWSKIEGO.

przy zbiegu ulic Oboznej i Sewerynowa w Warszawie.

Przyjmuje chorych z rozmaitego rodzaju cierpieniami, przychodnich i na stałe (pensjonarzy).—Ceny przystępne.—Szczegółowa informacja udziela się na miejscu od 9 do 11 rano i od 5 do 7 po południu. 1995R

Przez cały rok otwarty.

## BAZYLI PERŁOW I SYNOWIE,

polecają **HERBATĘ** w wyższych gatunkach

przeszło 80 własnych magazynów, które znajdują się:

w Warszawie: 1) Nowy-Swiat 31, 2) Marszałkowska 44, 3) Leszno 39, 4) Długa 11, 5) Elektoralna № 10 i 6) Praga 7; — w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Odessie, Tyflisie, Wilnie, Dynaburgu, Rydze, Pskowie, Mińsku, Grodnie, Orle, Kursku, Taganrogu, Władykaukazie, Nowocerkasku, Woroneżu, Tambowie, Saratowie, Niżnym-Nowogrodzie, Kremieńczugu, Elizawetgradzie, Rybińsku, Wiedniu, Paryżu, Berlinie i na Niżnonowogrodzkim jarmarku. Kantor Główny, Skład i rozważanie w Moskwie: ulica 1-a Mieszczanska, dom własny.

**W Warszawie, Nowy-Swiat Nr 31.**  
Główny Skład Swiec Stearynowych Nowskiego Towarzystwa. 435R

# WODĘ LEŚNĄ

## Mydło Sosnowe

pierwszą przez rozpylanie, drugie przy myciu wytwarzające w pokoju aromat lasów iglastych, poleca uwadze Publiczności

**WARSZAWSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE**

Cena wody lesnej kop. 40, rs. 1 i 1.50, a mydła kop. 30.

Dostać można w magazynach własnych Warsz. Laborator Chem. 1) róg Miodowej i Senatorskiej; 2) Krakowskie-Przedm. № 1. 2375R

# TRAN LEKARSKI

tak złoty, naturalny, jakoteż biały, na parze oczyszczony, po cenach znacznie niższych, polecają

## Składy Materjałów Aptecznych

# LUDWIK SPIESSA I SYNA,

Plac Teatralny № 464/5 obok kościoła pp. Kanoniczek i ulica Marszałkowska № 52, pomiędzy Świętokrzyżką i Rysią.

Zwracamy uwagę, że jakkolwiek ceny Tranu znacznie spadły, z powodu obfitego polowu dorszów, jednakże artykuł ten nie przestał być pożytecznym do kłusowania innymi substancjami, dla tego za dobroć odpowiadamy wtedy tylko, jeżeli tenże znajduje się we flaszki opatrzonej etykietą i kapslem naszej firmy. 2453R

## Fabryka Mebli Żelaznych

# BRACI FRUMKIN

Rybaki Nr 10, w Warszawie.

poleca wielki wybór Łóżek, Kołysek, Łóżek dziecińczych itp., mebli z żelaza giętego lub maszynowego,

po cenach fabrycznych.

Ilustrowane Cenniki wysyłają się bezpłatnie  
Adres dla listów i depezy: Frumkin, Warszawa. 2345R

Ceny o 25% zniżone.

# WYPRZEDAŻ

## WYROBÓW PLATEROWANYCH

ze zwijającej się fabryki

### Rzodkiewicz, Zaborowski i Surzycki,

odbywa się w dalszym ciągu aż do zupełnego wyczerpania zapasów po cenach o 25% zniżonych,

w Magazynie własnym, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 1, wprost Kopernika (obok Braci Wróbel). 2246R

Wypredaż.

### Nauka i wychowanie.

**Francuzka** lat 12, tylko co przybyła z matką, jest do umieszczenia na warunkach dostępnych. Żalęska, Niecała 4. 15339

**Panienci** 13 lub 14-letniej poszukuje się do wspólnej edukacji. Wiadomość u Golińskiego pod filarami teatralnymi, sklep galanteryjny. 15370

**Francuzka** pragnie udzielać lekcji konwersacji. Wileza № 2a, mieszk. 18. 2372

**Est** miejsce na wsi dla dwóch panienek z nauką trzech języków, muzyki i robót, za bardzo małym wynagrodzeniem. Listy wysyłać pod literami E. K. Pruszków, Moszna.

**Młoda** osoba życzliwa udziela lekcji niemieckiego, ruskiego i francuskiego języka. Chmielna № 35. 13.

**Potrzebna** towarzyska do lekcji historii powszechnej, ostatnich czasów. Bednarska № 18, mieszk. 6, między 4-a a 6-a. 15321

**Niemka** poszukuje lekcji za obiad. Nowogrodzka 21, m. 6, (od 6-8 po poł). 15176

**Niemka** rodowita udziela lekcji języka niemieckiego. Nowogrodzka № 21, m. 6. 15330

**Poszukiwana** jest dla dokończenia edukacji dorastających panienek, przychodnia nauczycielka z wyższym wykształceniem. Plac Warecki № 10A, mieszk. 7. 15306

**Okolce** malarstwa na porcelanie, serwisy stołowe, ozdobne, z porcelany francuskiej lub czeskiej i naczynia apteczne z napisami, najtaniej w zakładzie Pijałkowskiego. Elektoralna 28. 15087

**Czeń** szkoły handlowej prywatnej kursu specjalnego przygotowuje do teży szkoły lub udziela korepetycji. Chmielna 32, m. 3, do godz. 8 rano i od 3-5 po połud. 15408

**Student** uniwersytetu, mający długoletnią praktykę poszukuje lekcji matematyki. Senatorska 27A, mieszkania 3. 2406

**Nauczyciel** potrzebny jest z ukończonych szkół lub z uniwersytetu, na wieś, 4 godzin koleją, dla przygotowania młodzieńca lat 9½, do 1-ej klasy szkół rządowych. Wiadomość: Mariensztadt № 3 domu i mieszkania. 15525

**Nauczycielka** z wyższym patentem gimnazjalnym, udziela lekcji w domu na mieście i przygotowuje do gimnazjum. Wiadomość: Nowy-Swiat № 4, lokalu № 31. 15525

**Udzielają** się lekcje włoskiego i niemieckiego języka, Żłota № 6, mieszk. 10. 15484

**Piano.** Lekcje muzyki na fortepianie po 30 kop. za godzinę. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. S. S. 15472

**Zagranicą** chcących uczęszczać do szkół, przygotowuje młody człowiek ze szkół tamtejszych. Przygotowuje do normalnych (wstępnych) gimnazjów i innych. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera „Ludwik 8.” 15495

**Poszukuje** się na wieś gubernantki francuski z wyższym wykształceniem i muzyką. Wiadomość ul. Tamka № 13, mieszk. 1.

**Mieszkanie** bezpłatne dla Niemki za konwersację. Wiadomość Chmielna № 31, mieszkania 30. 15491

### Posady i Prace.

**Poszukuje** miejsca młody człowiek, z średnim wykształceniem z kaucją rs. 400. Wiadomość: ulica Bednarska, domu № 13, mieszkania № 15, od godziny 9 do 5. 2365

**Potrzebny** jest uczeń do stolarza. Ulica Świętokrzyżka № 26. 15351

**Osoba** niemłoda, dobrze wychowana, posiadająca języki: francuski, niemiecki, poszukuje miejsca do towarzystwa lub zajęcia się gospodarstwem domowym, opieką nad dziećmi albo choremi. Wiadomość: Nowogrodzka № 21, mieszkania 3. 15328

**Do zarządu** domem i handlem, potrzebna Urzędzyni, z kaucją 450 rubli, którą hypotecznie ubezpieczyć na domu. Warunki wynagrodzenia i utrzymania objaśni biuro Zawadzkiego. Królewska № 43. 15325

**Włowarski** pomocnik, 23 lat mający, z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca, kopje świadectw może nadać K. J. Nowo-Wielka № 2B, mieszk. 40. 2374

**Panny** potrzebne są zaraz do pracowni sukien. Krucza róg Alei № 12, 1-e piętro.

**Potrzebny** jest na prowincję magazynier z kaucją od 3-4 tys. rs. Wiadomość: hotel Krakowski № 48, do godz. 11 rano 15390

**Niania** przybyła z Rosji, posiadająca dobre świadectwa, poszukuje obowiązków w domu ruskim. Wiadomość: Piękna № 1, róg Mokotowskiej, u szwajcara. 15380

**Potrzebne** są panny kompletnie uzdolnione do staników i maszynistka do maszyny Whelera i Wilsona. Krakowskie-Przedmieście № 28, mieszkania № 11. 15444

**Kucharz**, młody człowiek, poszukuje miejsca. Ulica Żłota № 5, m. 17. — Leonard Kochanowski. 15310

**Kucharka** znajdująca się na kuchni, poszukuje miejsca do dużego domu. Ul. Chmielna № 52, wiadomość w sklepie pieczywa. 15501

**Do rysowania** planów potrzebny uzdolniony rysownik. Wiadomość u szwajcara w hotelu Wiedeńskim. 15521

**Geometra** klasy 2-iej, poszukuje pomocnika. Wiadomość u szwajcara hotelu Drezdeńskiego. 15504

**Darmo!** darmo! Ważna wiadomość dla panów przemysłowców! Urządzą i regulują księgi buchhalteryjne. Hoża 12E, oficyna lewa, m. 15, w popołud. godzinach od 3-4. — Tamże patentowana buchhalterka poszukuje odpowiedniego zajęcia. 15507

**Obywatel** ziemski, obecnie spadły z etatu urzędnik, ojciec licznej rodziny, człowiek w sile wieku, znajduje się na gospodarstwie i biurowości, uprasza o jakikolwiek pracę. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. M. D. 25. 2397

**Potrzebne** są panny do sukien, zdane, podreżne i do nauki. Świętokrzyżka № 25, mieszkania 16. 15522

**Potrzebna** jest szwaczka, umiejąca wprać wnie szyć na maszynie Singera. Wiad.: ul. Chmielna № 5, mieszk. № 11. 2404

**Potrzebna** jest kilku uczniów do nauki do stolarza W. Balińskiego, Nowolipie № 54. Pierwszeństwo mają z prowincji. 15483

**Osoba** młoda, przyjemnej powierzchowności, inteligentna, uzdolniona do handlu, mogąca wykazać się poważnymi rekomendacjami, potrzebną jest do handlu jubilerskiego, ul. Krakowskie-Przedmieście 9. 2395

**Potrzebna** zaraz młodsza służąca z dobrymi świadectwami. Zostać można rano do godziny 10 i od 2 do 4. Warecka № 1, od frontu, na 1-m piętrze. 15482

**Osoba** kompletnie uzdolniona w kroju i wykończeniu sukien damskich, mająca kilkolatnią praktykę, potrzebuje odpowiedniego zajęcia. Ulica Warecka № 7, m. 32, od godziny 1-iej do 5-tej. 15475

**Pomocnik** geometry kompletnie uzdolniony, poszukuje zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. 100 B. 15460

**Zaraz** potrzebna panna do maszyny pończoszniczej, panienki do wykończania i nauki. Sosnowa № 1. 15461

**Chemiczek** mogący się wykazać świadectwami ukończonej politechniki, poszukuje miejsca w jakiegokolwiek fabryce. Bliższa wiadomość od godz. 1-3 w administracji „Wędrowea,” ulica Żurawia № 11. 2383

**Osoba** kompletnie uzdolniona do bielizny, ucząca krój, znajduje stałe zajęcie ze stołem, oraz dobrem wynagrodzeniem, w magazynie bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna 43.

**Do domu** przynoszącego rocznie 2,220 rs., potrzebny jest rzadca z kaucją równającą się kwartalnemu dochodowi. Wiadomość: ulica Miodowa № 13, m. 14, do g. 9 rano. 15490

**Kupno i sprzedaż.**

**Mebel**, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-u pokoiów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, lub częściowo, przy ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszkania 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże.

**Do sprzedania** sukienka ciemno-zielona jedwabna, wyszywana i taki kapelus; można widzieć od godz. 11-4 po południu. Ulica Żurawia № 27a, stróż wskaże. 15259

**Wtorek** dublony z odnową karakułową, kasto krem kryte, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 35. Wiadomość: ulica Hoża № 14b, mieszkania 21. 15347

**Fortepian** najnowszej amerykańskiej konstrukcji, fabryki Beckera, obejrzeć można w lokalu kasy zaliczkowej, róg Elektoralnej i Żimnej. Wiadomość o sprzedaży w łazni parowej Naimskiego, Białoścorkicza № 2, u p. Borejki. 15366

**Pianino** zagraniczne do wynajęcia. Wiadomość w składzie perfum, Przejazd № 7.

**Wtorek** galowy urzędnika VI klasy, z ministerjum finansów, jest do sprzedania. Wiadomość: Grzybowska № 4, m. 13. 15373

**Wtorek** damskie i skrzypce do sprzedania. Włodzimierska 3, mieszk. 13, 1-e piętro.

**Złafrok** elegancki, model zagraniczny, nieużywany do sprzedania. Zielna 15, m. 7.

**Billard** w dobrym stanie rs. 50, zbywa Makow. Solna 8. 15348

**Sukienka** modnego, ciemnego koloru, raz użyta, na osobę szczupłą, do sprzedania z powodu żałoby za rs. 20. Wiadomość w magazynie mód „Helena,” Krucza № 13. 15353

**Wtorek** szopy w dobrym stanie, do sprzedania za niską cenę. Widzieć można u kucharza Rambusza, Krakow.-Przedmieście № 10.

**Kupuję** drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Swiat 59, obok Świętokrzyżkiej, mieszkania № 15. 1896

**Owoce** nadeszły i nadchodzić będą kolejno Terespolską do sprzedania na kopy i sztuki. Żurawia № 23, mieszk. 1. 14656

**Do sprzedania** kilka tysięcy sztuk drzewek ze szkółki, jakoteż: lip, grabów, jesionów, klonów, jarzębiny i t. d. Wiadomość w Żbikowie, stacja Pruszków, u miejscowego ogrodnika, lub też w Warszawie przy ulicy Królewskiej № 4, mieszkania № 3. 14954

**Fortepiany** i pianina do sprzedania i wynajęcia, w składzie J. Hinz, Nowy-Swiat 4.

**Bardzo** tanio jest do sprzedania garnitur mebli orzechowy, kozetka mahoniowa, używana, a stolarza. Wspólna № 17. 15198

**Mebel** tanio do sprzedania: garnitur czarny, srebrzony, atlasem kryty, kanapka i dwa taborety w aksamit, otomana wschodnia, kozetka buduarowa damska, z jadalni dębowe umeblowanie, tualeta wytwornej roboty, stoliki damskie, lustra czarne, szafy rozbiegane i do bielizny, umywalka marmurowa, szafki nocne i wiele sprzętów domowych tanio. Ulica Bracka № 12, u zarządzającego domem.

**Panny** potrzebne do staników i spódnic, kompletnie uzdolnione do pracowni sukien. Nowy-Swiat 55, wprost bramy Ordynackiej.



**Maszyny Singera i ręczna, pięknie szyjące do sprzedania.** Dzielna № 23, m. 2.

**Meble.** Kompletne urządzenie z 6-u pokoi, garnitur elegancki, szafy rozbiierane ozdobne, biurko mezzanine, biblioteka, urządzenie do jadalnego pokoju, łóżka, umywalka, toaleta, lustra, dywany, lampy, kandelabry, wiszące, olejodruki, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania № 14. 15251

**Meble:** garnitur czarny, kolumny, garnitur orzechowy, szafy, tremo, garnitur francuski, toaleta, szafka do bielizny, szeslong, komoda, biurko, biblioteczki, kredens, stół, krzesła, stół do samowara, łóżka, stolik do kart, umywalka, dywany, franki, kuchenne sprzęty, do sprzedania bardzo tania. Twarda № 6, schody frontowe, na 1-e piętro, m. 8. 15173

**Kupuje!** złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Beteher. Marszałkowska 65.

**Jest do sprzedania** bardzo tania piękny, duży wazon japoński na wystawie słabej starożytności, przy ulicy Królewskiej № 1. 15412

**Chcę** kupić kota Angora białego, nie starszego nad 2 lata. Marszałkowska № 8 lit. C, mieszka. № 2, od 12 do 2 po południu. 15407

**Krakowy garnitur czarny,** mało używany, do sprzedania. Pańska 46, m. 61. 15394

**Meble,** kredens orzechowy cały na lipinie za przystępną cenę. Pańska № 46, m. 2.

**Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, elegancki,** urządzenie jadalnego pokoju, kredens, oraz inne meble z kilku pokoiów do sprzedania bardzo tania. Chmielna 25, stróż wskaże. 15442

**Nowo-otworzony** magazyn mebli nowych i używanych, sprzedaje po niepraktykowanych niskich cenach, o czym na miejscu przekonasz się można. Marszałkowska 54, proszę uważać na № domu przez sieć w podwórzu.

**Tania do sprzedania:** 2 wystawki i paczka rozmaitych towarów, dla małego sklepika, u stróża domu pod № 4, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. 15429

**Jest do sprzedania** garnitur mebli mahoniowych, aksamitem kryty, fortepian, dwie komody, kredens, stół jadalny, dwanaście krzeseł, szeslong i lustro. Wiadomość codziennie od 10 do 12 w południe, ulica Południa № 8, drugie piętro. 2387

**Garnitur czarny turecki,** Chabou roboty, za rs. 14. Żłota № 21, m. 12. 15477

**Butro algierka, malpy, używana,** za rs. 17. Krakowskie-Przedmieście № 85, m. 11. 15476

**Maszyna Singera** jest do sprzedania. Ulica Krochmalna № 43, stróż wskaże. 15470

**Do sprzedania** brama okuta, w dobrym stanie. Wiadomość: Graniczna № 10. 15464

**Szafy orzechowe, rozbiierane, suche i fundamentalne.** Ulica Leszczyńska № 12. 15465

**Pończochy, skarpetki białe i kolorowe** posiada pracownia pończoch. oraz przyjmuje do nadrabiania po kop. 30. Sosnowa 1. 15462

**Do sprzedania** wierzch do futra obłożony skunksami i garnitur skunksowy za niską cenę. Bednarska 25, mieszkania 33. 15458

**Fortepiany** są do sprzedania: jeden krótkiego fasonu czarny za 250 rs., drugi mahoniowy za 180 rs. Ulica Elektoralna № 7, w domu p. Stopezyka, mieszka. № 11. 15463

**Do sprzedania** okrycie morowe z koronkami, stolik złożony z marmurowym blatem, stół mahoniowy i porcelana chińska. Ul. Nowolipki № 32a, mieszkania 2. 15485

**Przyrządy introligatorskie,** są do zbycia po bardzo przystępnej cenie, również i tektury. Jerozolimka 18c, m. 23. Wiadomość od 1 do 5. 15469

**Do sprzedania** szafy duże i mniejsze, łóżka, komody, umywalki pod marmur, wszystkie maszy orzechowe i francuski fornir, także łóżka jesionowe na orzech, u stolarka, Chmielna № 10, cena umiarkowana. 15459

**Polman adamaszkowy, podbity nerkami,** z kolnierzkiem i muflą z sobolii sybirskich, pozostawiono do sprzedania za cenę rs. 300 w składzie luter P. Starkmana w gmachu teatralnym. 15457

**Na czasie.** Lampy piękne stołowe i wiszące, kandelabry, świeczniki ściennie, 2 żyrandole, lampy ściennie, ampie buduarowe, kolumny, sprzedają się tania; również meble modne ozdobne z czterech pokoi. Sienna 3, pierwszy dom od ul. Marszałkowskiej, stróż wskaże. 15283

**Skrzypce** stare, włoskie i altówka, do sprzedania. Wiadomość, kiosk, róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 15329

**Mops 11-miesięczny** (suczka rasowa), do odstąpienia. Sosnowa 1a, m. 8. 15496

**Maszyna krawiecka Singera,** do sprzedania tania u rzadcy domu № 3 Orła. 15456

**Fortepian czarny** z 4-ma szprejami tania do sprzedania. Żelazna 73, m. 22. 15385

**Po bardzo przystępnej cenie** są różne meble do sprzedania. Ulica Wspólna № 32 domu, mieszkania № 30. 15492

**Oleandry 20-kiłkoletnie** i inne kwiaty do sprzedania przy ulicy Wspólnej № 24, u stróża. 15486

**Lustro, konsolka, szeslong i lampa stołowa.** Aleja Jerozolimka, od g. 9 do 12 i od 3 do 6, wskaże szwajcar mylna. 15487

**Do sprzedania** eleganckie, jedwabne palto Dna puch, ubierane sznela, mufla, kolnierz, czapeczka, z czarnych baranków bucharskich, suknia czarna, kaszmirowa, ubierana welwetem, mało używane; maszyna Singera nowa. Świętojerska № 22, mieszka. 52. 15516

**Bardzo tania** do sprzedania suknia koloru Białego, ubrana aksamitem ciemno bordaux, okrycie aksamitne czarne, koronkami, torsadą ubrane rs. 25, palto krótkie do figury, syberyjska jedwabna w deseń, ubrane pliszem rs. 15, samowar z taczką rs. 8, maszyna do kawy rs. 4. Ulica Wspólna № 24, prawa oficyna, drugie piętro. 15517

**Plaszczki, kurtki, spodnie** skórzane i gumowe od rs. 10—poleca: T. L. Breymer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2398

**Do sprzedania:** biurko, orzechowe, lichtarz Czestoro-swiecowy, z umbrellką. Ul. Nowo-Wielka 4. 2401

**Meble jesionowe, używane,** są do sprzedania tania, w hotelu Dziekanka, wiadomość u szwajcara. 15512

**Mopsy rasowe, młode,** do sprzedania. Ulica Bracka № 2, mieszka. 17. 15503

**Kredens, stół, dębowe, mało używane,** do sprzedania. Dzielna № 9a, m. 5, do 2-ej.

**Do sprzedania** kolebka żelazna, bujana, zupełnie nowa. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 33, u gospodarza domu. 15505

**Fortepian 6 oktaw,** w dobrym stanie do sprzedania. Bednarska 3, mieszka. 25. 15514

**Fortepian Hofera,** zupełnie świeży, mało pograny, do sprzedania tania. Jerozolimka № 17, wiadomość u stróża. 2403

**Fortepian** o 7-u oktawach, do sprzedania lub wynajęcia, skrzypce i biurko mahoniowe. Ulica Ciepła № 9, mieszka. 14. 2405

**Do sprzedania:** otomana, szeslong, fotele, garnitur napoleonowy, materace na sprężynach. Krakowskie-Przedmieście № 18, m. 2.

**Jest do sprzedania** para karych wałachów, lat 4 i 5, silnie zbudowanych, zdalnych do pociągu i powozu. Wiadomość: ulica Żłota № 43. 15524

**Interesa handl. i majątk.**

**Pogrzebowy zakład** B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 18

**Mająteczek** piękny, składający się: z dużego browaru, w najlepszy sposób urządzonego, domu mieszkalnego. Budynki gospodarcze z gruntami, ogrodami, stawami do sprzedania, za rs. 45,000. Blizsza wiadomość pod adresem właściciela browaru w Brzozówce, poczta Wolbrum, powiat Miechowski, gubernia Kielecka. 14814

**Sklep spożywczy** do sprzedania „pod Lwem.“ Ulica Chmielna № 80. 2157

**Jest do odstąpienia** sklepik wiktuałów w każdym czasie. Ulica Śliska № 34. 15186

**Magie wiedeńskie** do sprzedania w dobrym stanie, z powodu wyjazdu. Ul. Nowogrodzka № 5. 15267

**Zakład mleczny, kawiarnia,** z powodu niemożności prowadzenia, tania do sprzedania. Osoba mająca trzysta rubli, może zapewnić sobie i rodzinie spokojną przyszłość. Ulica Trebacka 11. 15368

**Sklep wiktuałów** do sprzedania w każdym czasie, cena przystępna. Ul. Twarda, róg Srebrnej № 51. 15338

**Dystrybucja** z towarem, urządzeniem sklepowym, oraz kuchennym, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, ulica Leszno № 37. 15342

**Potrzebna** suma rs. 1,000, na procent umiarkowany, gwarancja najpewniejsza, na spłatę po sto rubli miesięcznie, pośrednictwem wyłącza się. Wiadomość: ulica Żelazna № 39, mieszkania № 7. 15355

**Szynk** na Nowej-Pradze, położony przy samej fabryce stali, z powodu wyjazdu, pod bardzo korzystnymi warunkami, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu ulica Nowo-Pragska № 91. 15310

**Kolonja** z ogrodem fruktowym móg 7 i zabudowaniem, do sprzedania za rogatkami Wolskimi na Woli, niedochodząc prawosławnego cementarza po prawej stronie od szosy № 30. Wiadomość na miejscu. 15304

**P.s. 4000** potrzeba na dom. Oferty przyjmują kanc. Kurjera sub 40/0. 15312

**Sklep dystrybucyjno-galanteryjny** z urządzeniem i towarem, za bardzo przystępną cenę, jest do sprzedania, z powodu natychmiastowego wyjazdu. Krakowskie-Przedmieście № 58. 15317

**Do sprzedania** w dobrym stanie wiatrak Dna łelwarku Baczki w powiecie Węgrowym, od stacji Łochów kolei Petersburskiej 4 do 5 wiorst. Wiadomość Kruca № 12, lokalu 15, lub na miejscu. 14744

**2 sklepy:** dystrybucyjny i żelazny, z tych jeden sprzedam. Egzystują 14 lat. Klientela wyrobiona. Freta № 8, firma „Roman.“ Dnia na Nowej-Pradze za 5,800 rs. do sprzedania. Żelazna № 20 lit. C, m. 13. 15012

**Sklep nielarski** z urządzeniem i towarem, w dobrym punkcie, do sprzedania. Adresy składac w kanc. Kurjera pod lit. A. 7. 15238

**Jest do sprzedania** posiadłość wiejska pod Warszawą, rozległości kilkakroć sto tysięcy łokci kwadr., wzorowo zagospodarowana, z ładnym pałacikiem, domami na letnie mieszkanie, dużą lodownią, ogrodem zasadzonym wyborowymi gatunkami drzew owocowych i całym żywym i martwym inwentarzem. Posiadłość ta może być podzieloną. Wiadomość u adwokata przysięgłego Pronaszko, ul. Długa № 25. 15244

**Magie do sprzedania.** Wiadomość Niecała № 6. 15174

**Sklep do sprzedania** z powodu słabości, egzystuje od lat 25, dobrze procentuje. Mieszkanie przyzwoite. Żelazna № 5. 15205

**P.s. 4,100** do ulokowania na 1-y № hypoteki Rdomu w Warszawie po towarzystwie.— Wiadomość u Powichrowskiego, adwokata, ulica Długa 25. 15179

**Sklep wiktuałów z towarem,** jest do sprzedania. Ogrodowa № 40. 15493

**Z powodu wyjazdu** jest zaraz do sprzedania sklep wiktuałów z dystrybucją. Mokotowska № 5. 15474

**Sklep mydlarski** do sprzedania, lub samo urządzenie. Wiadomość w kiosku na Ciepłej.

**Sklep galanterijno-dystrybucyjny,** z wyrobioną klientelą, do sprzedania. Wiadomość w kiosku na Ciepłej. 15381

**Jest do sprzedania** dystrybucja dobrze procentująca. Komorne nie drogie. Wiadomość na miejscu: Chłodna № 11. 15384

**Wśródmięściu** tuż obok plant, jest do sprzedania w Krakowie jedno-pietrowa kamienica pod dogodnymi warunkami. Blizsza wiadomość w administracji „Węgrowca,” ul. Żurawia № 11, od godz. 1—3. 2382

**Bardzo korzystne** nabywie nieruchomości. Dnia 14 Października sprzedana zostanie przez licytację nieruchomość, za Wolską rogatką położona, placu około 3,000 łokci, na którym stoi oficyna, duża stajnia, wozownia murowana. Licytacja zaczyna się od 5,500 rs., mającej 2,000 rubli, może przystąpić do licytacji, lecz potrzebuje porozumieć się z subhastującą. Wiadomość u Koziarskiego, ulica Dobra № 16A. 2399

**Do sprzedania** skład węgla. Ulica Krochmalna № 35. 2402

**Fabryka** produkująca wyroby w kraju niezbędnie potrzebne, egzystująca od kilku lat w Warszawie, z wyrobioną klientelą, dająca czystego zysku z górą 2,000 rs., w skutek innego zajęcia właściciela, jest do sprzedania lub wydzierżawienia. Blizsza wiadomość u p. R. Szejnberka, Smocza № 21c. 15509

**Szynk** do sprzedania z całym urządzeniem i trunkami. Patent i komorne rocznie 470 rs. Powodzenie bardzo dobre, cena 820. Wiadomość: Sowa № 3, m. 11, od godz. 9 do 11-ej zrana. 15498

**Lokale.**

**Sklep do wynajęcia.** Ulica Nowo-Senatorska № 4. Cena umiarkowana. 15026

**Lokale** pomniejsze, mogące być połączone, i, oraz sklep z mieszkaniami frontowym, zaraz do wynajęcia. Twarda 36, obok przystanku tramwajowego. 15190

**Sklep** z pokojem, kuchnią, do wynajęcia zaraz, 600 rs. Chmielna 12. 15346

**Jest do wynajęcia** sklep na wiktuały, z powodu okoliczności. Wiadomość u gospodyni domu, Tamka № 23/2859. 15338

**Ogrodowa** № 54, do wynajęcia wśród ogrodu 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 1-e piętro; 1 pokój z kuchnią, parter; stajnie i wozownie obszernie. 15398

**W Alei Jerozolimskiej** wprost młyna parowego do wynajęcia zaraz 3 pokoje z obszerną kuchnią, komórką, piwnicą i małym ogródkiem, za 180 rs. rocznie. Tamże są do wynajęcia różne place na zakłady kamieniarskie, cieleskie i t. p., na dłuższe terminy.

**Dla kobiety** mieszkanie z dopłatą, za usługę bez gotowania. Chmielna 62, m. 10, prawa oficyna 3-e piętro, od godz. 5—7 wieczorem.

**Sklepy, na razurę i na artykuły** spożywcze, 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, w każdym czasie do wynajęcia. Kasjerka potrzebna do kąpiel i kaweja. Grzybowska № 30, wiadomość u rzadcy. 15450

**2 pokoje** ze wspólnym przedpokojem są do wynajęcia w domu № 27A ulica Senatorska. Wiadomość u stróża. 15433

**Pokój** z balkonem lub dwa pokoje na 1-m piętrze, każdego czasu do najęcia, meble mogą być dodane. Elektoralna 14. 15430

**Pokój** dla nauczycielki lub innej przyzwoitej osoby. Chmielna 13a, mieszka. 21. 14830

**Pokój** duży, elegancki, drugi mniejszy, razem lub oddzielnie, do wynajęcia zaraz z meblami, życiem lub bez. Nowy-Swiat № 19, mieszkania 16. 15194

**Żaba** duża na warsztat, stajnie, wozownie i małe parterowe lokale, zaraz do najęcia. Nowy-Swiat 23. 15199

**3 lub 4 pokoje** na parterze, do wynajęcia w każdym czasie, przy ul. Nowolipki № 15. Tamże są do sprzedania meble używane, wiadomość u go podarza, od 1-ej po południu.

**Pokój** do najęcia przy rodzinie. Wspólna 34b, mieszkania 6. 15314